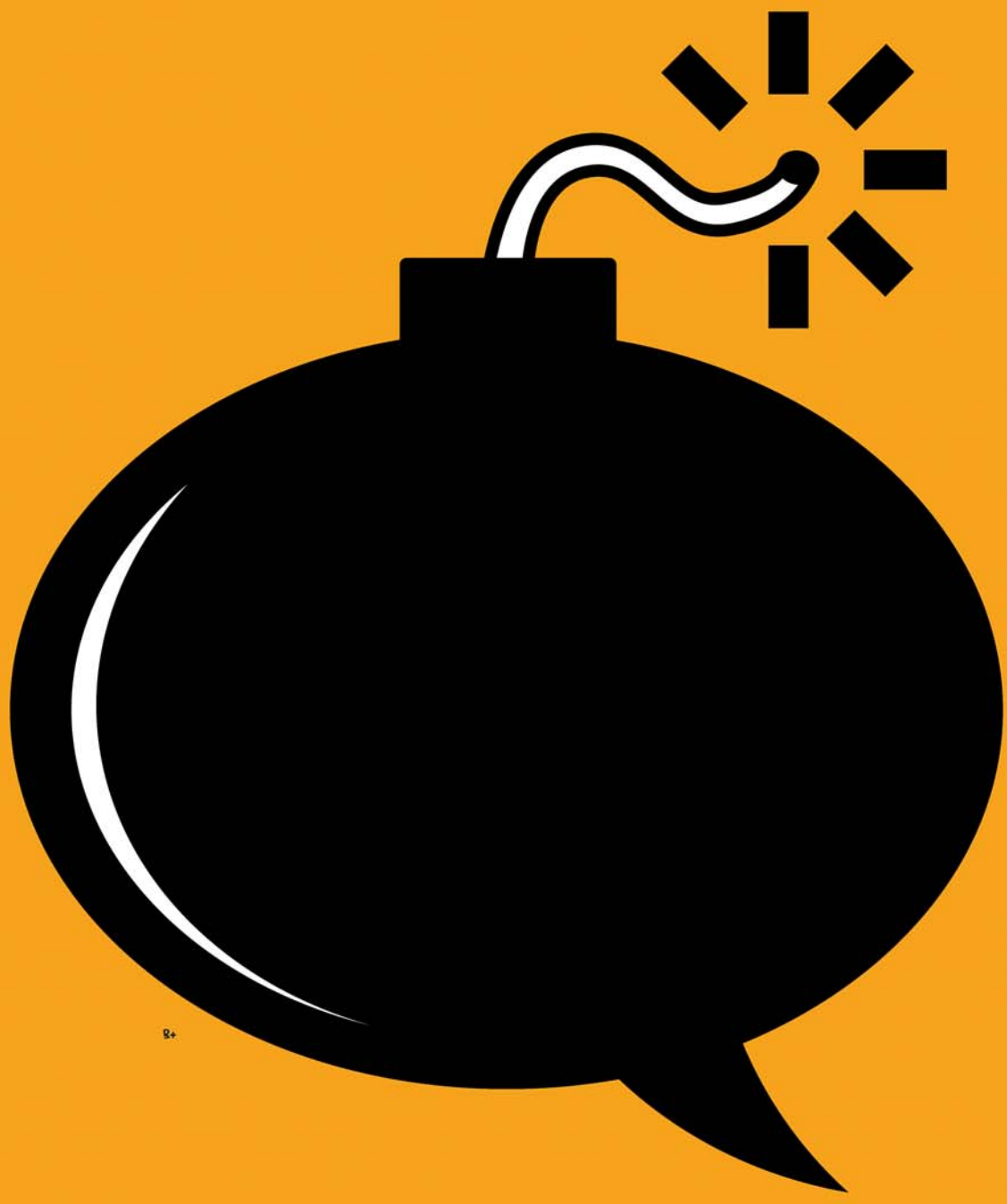
Czwartek, 5.11.2026 | Nr 216 (10 864) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT) | **www.poranny.pl** | Nr ISSN 0866-9511 | Nr indeksu 350354

Kurier Poranny

36 *lat*



Dziś rusza wspólna akcja polskich mediów.
Chcemy rozprawić się z dezinformacją.
Wyjaśnimy na naszych łamach, jak się rodzi,
jak wpływa na nasze życie i jak się przed nią chronić.

MEDIA PRZECIW DEZINFORMACJI

9 770866 951044 45

REKLAMA

0011600790

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MIASTO – GOSPODARZ
MIASTO TORUŃ

Partnerem Głównym i Mecenasem wydarzenia jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego
REGION – GOSPODARZ
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu

WSPÓŁORGANIZATOR I GŁÓWNY PATRON MEDIALNY
TVP
TVP KULTURA

W TORUNIU PRZYSZŁOŚĆ WCHODZI NA PLAN!



eprasa.pl bb23f86135

POLECAMY

JUTRO: Decydują pierwsze minuty, czyli co każdy powinien wiedzieć o alarmie i ewakuacji

5.11.2026
Czwartek

KURIER PORANNY
GAZETA WSPÓŁCZESNA
POLSKA PRESS GRUPA

Redaktor naczelny
Tomasz Dworzańczyk
Z-ca redaktora naczelnego
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Wydawcy
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Urszula Ludwiczak
Marta Romańczuk

www.**poranny.pl**
www.**wspolczesna.pl**

Polska Press Makroregion Wschód
Redakcja ul. Św. Mikołaja 1
15-419 Białystok, tel. 85 74 89 610
redakcja@poranny.pl, redakcja@wspolczesna.pl
Prezes Makroregionu
Aureliusz Mikos
Dyrektor reklamy
Elżbieta Dźwigaj
Biuro reklamy oddziału
tel. 695 346 825
Druk Drukarnia w Ignatkach, ul. Przemysłowa 26
16-001, Ignatki

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.poranny.pl/tresci oraz www.wspolczesna.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KOMENTARZ

TOMASZ DWORZAŃCZYK
redaktor naczelny



Media przeciw dezinformacji. To akcja, w którą włączamy się jako Kurier Poranny i Gazeta Współczesna

MEDIA PRZECIW DEZINFORMACJI

Jedno kliknięcie wystarczy, by stracić oszczędności życia. Jedno udostępnienie, by puścić w świat kłamstwo. Nigdy wcześniej dezinformacja nie rozprzestrzeniała się tak szybko jak dziś. Dlatego jako przedstawiciele mediów, postanowiliśmy powiedzieć jej stop.

Hasło naszej akcji to „Media przeciw dezinformacji".

Nie chcemy nikogo pouczać, chcemy pokazać, jak nie dać się oszukać i zmanipulować. Ludzie manipulowali faktami od zawsze. Zmieniły się jednak narzędzia. Dziś plotka nie potrzebuje tygodni, by obiec kraj. Wystarczy kilka minut i zasięg mediów społecznościowych.

Za pomocą Internetu i sztucznej inteligencji konfabulanci w mig tworzą opowieści z „mchu i paproci" i kolportują je w zawrotnym tempie. Coraz częściej nie wiemy już nawet, czy oglądamy prawdziwe zdjęcie, prawdziwe nagranie czy prawdziwą wypowiedź. Sztuczna inteligencja potrafi stworzyć fałszywy obraz rzeczywistości tak przekonujący, że wielu odbiorców nie ma szans odróżnić go od prawdy.

Przykłady dezinformacji można mnożyć. Na co dzień spotykamy się z nimi niemal wszędzie. O oszustwach „na wnuczka", „na policjanta", czy „na pracownika banku" itp. słyszymy od lat, a jednak nadal dajemy się nabrać na te dziwaczne historie. Dlaczego? Bo tak działa mechanizm dezinformacji. Bazuje na emocjach, które zamazują nam normalne postrzeganie świata. Emocje mogą być różne - zarówno pozytywne, jak i negatywne, ale bez względu na to, mówiąc kolokwialnie, wyłączają myślenie. I to jest stan, który twórca dezinformacji chce osiągnąć, by móc realizować swoje niecne cele.

To działa też w drugą stronę, bo sami pod wpływem emocji często przekazujemy dalej totalne bzdury, będąc święcie przekonani, że jest to najświętsza prawda.

Przykład oszustów, którzy czają się na nasze pieniądze nie jest oczywiście jedynym, choć bardzo popularnym. Ale nie sposób nie zauważyć dezinformacji w przestrzeni publicznej, dotyczącej m.in. naszego zdrowia, czy ostatnio bezpieczeństwa.

Ileż to się nasłuchaliśmy przez lata np. o cudownych preparatach, które co prawda nie mają atestu lekarskiego, ale za to pomagają w beznadziejnych sprawach. A potwierdziła to nasza sąsiadka, pani Jadzia, która bierze taki specyfik od lat i dolegliwości znikają jak ręką odjął. A, że powodują nieodwracalne skutki uboczne? No przecież komu potrzebna taka wiedza?

Szczególnie groźna staje się dziś dezinformacja dotycząca bezpieczeństwa. Widzimy, co dzieje się za naszą wschodnią granicą. Propaganda obcych państw, farmy botów czy podszywanie się pod polskie media stały się elementem wojny informacyjnej prowadzonej każdego dnia.

Za dezinformację wzięli się prawdziwi fachowcy i cynicznie realizują swój plan. My jednak też mamy swój i chcemy stanąć im na drodze - dlatego włączamy się w akcję „Media przeciw dezinformacji". Zamierzamy wykorzystywać swoje zasięgi i swoją wiedzę, by obnażać te mechanizmy i przedstawiać je naszym Czytelnikom.

Wiadomo, że media mają ogromną siłę, dlatego wierzę, że nie jesteśmy bez szans, by stanąć do walki z dezinformacją, bo kto jak nie my?

Oczywiście znajdą się tacy, którzy będą starali się wytrącić nam oręż z ręki, twierdząc, że media i tak zawsze kłamią. Co mogę im odpowiedzieć na taki zarzut?

No cóż, przyznaję, nie jesteśmy wolni od błędów. Nam także zdarzają się pomyłki. Różnica polega jednak na tym, że profesjonalna redakcja ma obowiązek je prostować, wskazywać źródła informacji i brać odpowiedzialność za publikowane treści. I my jesteśmy na to gotowi.

Przede wszystkim jednak czujemy odpowiedzialność za naszych Czytelników. Chcemy pomagać im odróżniać fakty od manipulacji, informację od propagandy, prawdę od fałszu. Bo trzeba pamiętać, że w dzisiejszym świecie prawda nie obroni się sama. Zwłaszcza teraz, gdy kłamstwo rozchodzi się szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. Dlatego po stronie faktów będziemy stać zawsze.

Od dziś na naszych łamach i w naszych serwisach internetowych wszystkie sprawy dotyczące dezinformacji będą miały dla nas charakter priorytetowy.

Zapraszamy do kontaktu wszystkich Czytelników, którzy chcą się podzielić z nami swoimi doświadczeniami w tej materii. Mamy wspólny cel i tylko razem tę walkę możemy wygrać. Na uwagi czekamy pod adresem: redakcja@poranny.pl.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Kurier Poranny" „Gazetę Współczesną"

tel. 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

POGODA

Białystok	Łomża	Suwałki
9°C/4°C	10°C/4°C	10°C/3°C

KALENDARIUM

1525
Opracowano dokument regulujący zasady obsługi Dzwonu Zygmunt, zgodnie z którym miał on dzwonić 120 razy w roku w stałych terminach liturgicznych oraz dodatkowo z powodów ważnych wydarzeń państwowych lub w rodzinie królewskiej.

1906
Maria Skłodowska-Curie wygłosiła swój pierwszy wykład na Sorbonie.

1985
W Wojewódzkim Ośrodku Kardiochirurgii w Zabrzu zespół pod kierunkiem Zbigniewa Religi dokonał pierwszej w Polsce udanej transplantacji serca.

1995
Odbyła się I tura wyborów prezydenckich. Do II tury przeszli: Aleksander Kwaśniewski i urzędujący prezydent Lech Wałęsa. Wygrał Aleksander Kwaśniewski.

Z KALENDARZA

5 listopada 2026

Dziś 309. dzień roku.
Do końca roku pozostało 56 dni.

Wschód słońca w Białymstoku
o godzinie 6.33, zachód o godzinie 15.48. Dzień będzie trwać 9 godzin i 14 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 7 godzin i 42 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 1 godzinę i 41 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Sławomir, Elżbieta

eprasa.pl bb23f86135

WYDARZENIE

Silne regiony to bezpieczna Europa. II Forum Spójności w Białymstoku

Tomasz Maleta

Stabilność, bezpieczeństwo i konkurencyjność. Ta triada inwestycyjna w unijne regiony graniczne, a zarazem całej Wspólnoty, wybrzmiewała najmocniej podczas II Forum Spójności i Rozwoju Granicznego UE w Białymstoku. W Operze i Filharmonii Podlaskiej spotkali się wczoraj samorządowcy, przedsiębiorcy, urzędnicy, funkcjonariusze służb mundurowych.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Podczas forum uhonorowano laureatów tytułów „Promotor Polski". Otrzymali je aktor Adam Woronowicz, piłkarz Oskar Pietuszewski (wyróżnienie odebrał Mariusz Piekarski), filia UwB w Wilnie i Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna

– Mam nadzieję, że dzisiejsze forum przede wszystkim zwróci uwagę na to, jaka jest rola tej części Polski i że określanie jej mianem Polska B nie jest słuszne – mówił tuż przed rozpoczęciem forum Jarosław Antychowicz, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku.

Podkreślił, że nasz region staje się newralgicznym na mapie kraju.

– I że będziemy mieli okazję zwrócić uwagę na biznes podlaski, który bardzo sprawnie funkcjonuje – dodał prezes IP-H.

Jak zauważył marszałek województwa Łukasz Prokorym bezpieczeństwo to nie tylko obrona granic. – To także sprawna infrastruktura, odporna gospodarka, silne społeczności lokalne i warunki, które pozwalają ludziom wiązać swoją przyszłość z regionem – wymieniał marszałek.

– Wierzę, że z województwa podlaskiego popłynie dziś mocny głos na rzecz rozwiązań, które połączą europejskie bezpieczeństwo z rozwojem i jakością życia mieszkańców. Bo silne regiony to bezpieczna Europa – mówił Łukasz Prokorym.

W tym kontekście wskazał na rezolucję Parlamentu Europejskiego z 22 października 2026 roku w sprawie polityki spójności na tych obszarach. Dokument, którego sprawozdawcą był europoseł warmińsko-mazursko-podlaski Jacek Protas, wzmacnia postulat utworzenia dodatkowej puli pieniędzy dla regionów przygranicznych w budżecie UE na lata 2028-2034. – Przyjęta rezolucja daje regionom wschodniej granicy mocny mandat do negocjacji z Komisją Europejską – zaznaczył Jacek Protas.

Wśród proponowanych rozwiązań znalazły się m.in. zwiększenie poziomu dofinansowania inwestycji publicznych nawet do 95 proc. oraz stworzenie mechanizmów uwzględniających szczególne wyzwania regionów przygranicznych.

Prezydent Białegostoku podkreślił, że dla miasta odporność nie jest abstrakcyjnym pojęciem.

– To sprawnie funkcjonująca komunikacja i infrastruktura, bezpieczeństwo energetyczne i cyfrowe, dostęp do usług publicznych, gotowość służb do działania w sytuacji kryzysowej. Ale to również miejsca pracy, możliwość rozwoju przedsiębiorstw, dobre warunki dla nauki i przekonanie mieszkańców, że warto tutaj planować swoją przyszłość. Właśnie dlatego musimy patrzeć na bezpieczeństwo i rozwój jako na dwa wzajemnie uzupełniające się cele. Prawdziwą odporność miasta zbudujemy tylko wtedy, gdy zaoferujemy naszym mieszkańcom jasne perspektywy. Osiągniemy ją, gdy przedsiębiorcy zyskają stabilne warunki do inwestowania, młodzi ludzie odnajdą tu swoje miejsce do życia, a samorząd otrzyma realne narzędzia finansowe do realizacji tych zadań – mówił Tadeusz Truskolaski.

W czasie forum zaplanowano kilkanaście paneli i debat m.in. o bezpieczeństwie żywnościowym. Odbyło się też forum branżowe zorganizowane przez Polską Grupę Zbrojeniową. Jak zaznaczył jej prezes obecnie około 200 przedsiębiorstw z województwa podlaskiego współpracuje z platformą zakupową grupy. Celem jest dalsze rozwijanie tej sieci i włączanie regionalnych firm w krajowy łańcuch dostaw. Zapowiedział indywidualne rozmowy z każdym z przedsiębiorców.

KRÓTKO

Komunikacja

Więcej pieniędzy na przewozy w 2027 roku

– W woj. podlaskim mamy do czynienia z wygaszaniem połączeń, linii autobusowych, ze słabym wykorzystaniem pieniędzy z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych – twierdzi Arkadiusz Waszkiewicz, wicewojewoda podlaski i szef podlaskiej Nowej Lewicy. Jakie są szanse na zmianę tego mówił na wczorajszym spotkaniu z dziennikarzami w Białymstoku wiceminister infrastruktury Przemysław Koperski. Jak zapewnił wiceminister w przyszłorocznym budżecie zabezpieczone zostały środki na Fundusz Przewozów Autobusowych. – Tych środków finansowych w roku 2027 będzie więcej. Chodzi o to, żeby je umiejętnie wykorzystać, tak żeby to wykluczenie transportowe powoli znikało z naszej przestrzeni publicznej – mówił Przemysław Koperski. Wiceminister podkreślił jak ważne jest, żeby wykorzystywać instrumenty, które pozwolą na to, by mieszkańcy mogli bezpiecznie i szybko dostać się do szkoły, lekarza, sklepu. – Trwają prace nad budżetem Ministerstwa Infrastruktury w 2027 r., który według wszystkich danych ma przekroczyć kwotę 103 mln złotych – powiedział Przemysław Koperski. – Znajdą się w nim także środki finansowe na inwestycje kolejowe, drogowe i na gospodarkę wodną. W województwie podlaskim realizujemy inwestycje, na które mieszkańcy czekali przecież od wielu lat. To jest Rail Baltica – bardzo ważna linia kolejowa, która łączy Ełk z Białymstokiem. Mam tu też oczywiście na myśli Via Carpatię i S19. **(MK)**

Z SĄDU

Utrzymane kary za oszustwa dla doradczyń w parabanku, który miał udzielać pożyczek

PAP

Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił wczoraj odwołania obrońców i utrzymał wyroki za oszustwa dla dwóch byłych doradczyń finansowych w firmie udzielającej pożyczek. Ubiegający się o nie wnosili konieczne bezzwrotne opłaty, a decyzje o przyznaniu pieniędzy były odmowne.

Prawomocne już wyroki to po półtora roku więzienia w zawieszeniu i grzywny. Sąd zakazał też czasowo pracy związanej z udzielaniem pożyczek i zobowiązał skazane do naprawienia szkody blisko 300 osobom. To łącznie kwota sięgająca 970 tys. zł.

Proces był jednym z wątków dużego śledztwa Prokuratury Regionalnej w Gdańsku, która badała działalność z lat 2004-2015 spółki działającej jak parabank, udzielającej pożyczek osobom i podmiotom bez zdolności kredytowej. Firma działała pod różnymi nazwami, m.in. jako PKF Skarbiec. Główny proces – władz tej spółki – trwa od kilku lat przed Sądem Okręgowym w Gdańsku.

Według ustaleń śledztwa liczba pokrzywdzonych działalnością tej spółki przekracza 73,5 tys. osób. Prokuratura ustaliła, że ubiegający się o pożyczkę musieli najpierw wpłacić tzw. opłatę przygotowawczą wynoszącą od kilku do dziesięciu procent kwoty, którą chcieli pożyczyć. Były to wpłaty bezzwrotne, a duża część ubiegających się o pożyczkę dostawała decyzje odmowne. W ocenie prokuratury cała działalność tego podmiotu od początku była nastawiona na pozyskiwanie tych opłat przygotowawczych i z tego spółka czerpała zyski.

O pożyczkę mogły się ubiegać m.in. osoby zadłużone oraz niemające zdolności kredytowej. Do biur spółki w całym kraju zgłaszały się głównie osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej.

W ocenie prokuratury informacje, które te osoby dostawały od doradców, były nierzetelne. Pożyczkobiorcy byli np. informowani, że jedynym warunkiem uzyskania pożyczki jest wniesienie opłaty przygotowawczej i że nie są potrzebne żadne zabezpieczenia, wystarczy rachunek bankowy i wpływy na nim.

W konsekwencji klienci spółki decydowali się na uiszczenie opłaty przygotowawczej sięgającej nawet 50 tys. zł. Według ustaleń prokuratury pożyczki dostało jedynie 0,8 proc. ubiegających się o nie, a szkody innych osób zostały oszacowane na ponad 181 mln zł.

Oprócz głównego aktu oskarżenia gdańska prokuratura skierowała do sądów również około 30 kolejnych, dotyczących doradców w tej firmie.

Skazane wczoraj kobiety odpowiadały za to, że w latach 2008-2014 doprowadziły klientów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd co do warunków uzyskania pożyczek.

Uzasadniając wyrok, sędzia Sławomir Wołosik zwracał uwagę, iż pokrzywdzeni zeznawali, że oskarżone zapewniały klientów, iż podpisanie umowy przedwstępnej i wniesienie stosownej opłaty przygotowawczej to praktycznie jedyny warunek udzielenia pożyczki. Klienci przyznawali, że nie czytali wszystkich warunków umowy przed podpisaniem, a opierali się na zapewnieniach doradczyń, że to, co przekazują ustnie, znajduje się w dokumentach. – Były to w większości osoby niemajętne, w trudnych warunkach finansowych i życiowych, już zadłużone, często łatwowierne, co prowadziło do niezachowania przez nie reguł ostrożności i odstąpienia od czytania ze zrozumieniem podpisywanych dokumentów – mówił sędzia.

I przypominał, że na papierze warunki uzyskania pożyczek (głównie chodziło o zabezpieczenia) wyglądały zupełnie inaczej, niż oskarżone mówiły. Pieniędzy więc te osoby nie otrzymywały, traciły opłaty przygotowawcze, a doradczynie dostawały prowizję uzależnioną od wysokości tych opłat.

Sąd zwracał uwagę, że bez doradczyń nie dałoby się zrealizować oszustwa, bo to one namawiały klientów do uiszczania opłat i wywoływały u nich błędne przekonanie, że wystarczy to do decyzji o uzyskaniu pożyczki.

Sąd apelacyjny przedstawił dane, według których spośród łącznej liczby blisko 1,1 tys. klientów obu oskarżonych, pożyczki dostało zaledwie kilkanaście osób, a ok. 30 – zwrot wniesionych opłat.

eprasa.pl bb23f86135

KRÓTKO

Inicjatywa

16. Białostocki Marsz Niepodległości

Już po raz szesnasty ulicami miasta przejdzie doroczny Białostocki Marsz Nieodległości. Tym razem pod hasłem Zjednoczeni dla Ojczyzny.
– Tego dziś jej brakuje najbardziej - mówił w środę podczas konferencji prasowej Paweł Myszkowski, radny miejski i jeden ze współorganizatorów marszu.
Tegoroczne uroczystości rozpoczną się 10 listopada o godzinie 17. mszą świętą w intencji Ojczyzny w kościele Świętego Rocha. - Podczas wspólnej modlitwy pragniemy powierzyć Panu Bogu naszą ojczyznę i jej przyszłość, wszystkich rodaków oraz tych, którzy na przestrzeni dziejów walczyli o wolną i niepodległą Polskę – informują organizatorzy wydarzenia.
Po mszy św., około godz. 18. Białostocki Marsz Niepodległości wyruszy z placu przed kościołem ulicą Lipową w kierunku pomnika marszałka Piłsudskiego. Wydarzeniu towarzyszyć będą inscenizacje historyczne z udziałem Ojców Niepodległości, a na trasie przemarszu przewidziano złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod tablicą Romana Dmowskiego oraz pomnikiem marszałka Piłsudskiego.
Organizatorzy zapraszają mieszkańców Białegostoku i okolic, całe rodziny do wspólnego świętowania rocznicy odzyskania niepodległości poprzez udział w marszu. Głównym organizatorem wydarzenia jest Podlaskie Towarzystwo Patriotyczne. **(MAT)**

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

BIAŁYSTOK, panu 1-pokojowe do wynajęcia, tel. 503-120-005.

KOMFORTOWO urządzone 2-pok, Wyszyńskiego. 660-281-127

POKÓJ z balkonem, B-stok, 505-925-517

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

MONETY i banknoty całego świata, również wycofane z obiegu państw UE, monety PRL; biżuterię, złom złota, srebra. Kupujemy! Sprzedajesz monetę jako złom -przynieś do nas, może być cenna! Sklep Numizmatyczny "Suweren" B-stok, Legionowa 9/1 lok.135.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DROBNE remonty, naprawy. 609-078-656

REMONTY i wykończenia, szpachlowanie, malowanie. 500348745

INSTALACYJNE

HYDRAULIK -solidnie, tel. 668-18-36-66

Różne

ANTYKWARIAT naukowy. Skup księgozbiorów. 506-105-002

ZŁOM kupię, wywiozę. 508-127-829, 85/653-79-24

REKLAMA 0011608865

OGŁOSZENIE O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GMINNEJ

Wójt Gminy Kuźnica

działając zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213)

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej o nr geod. 615/4 położonej w obrębie Kuźnica, gm. Kuźnica, o pow. 0,4398 ha, brak KW, przeznaczenie nieruchomości w mpzp: zabudowa usługowa (turystyka), handlowa, stanowiącej własność Gminy Kuźnica.
Cena wywoławcza: 244 000,00 zł
Wadium: 24 400,00 zł
Przetarg odbędzie się **11 grudnia 2026 r.** w budynku Urzędu Gminy Kuźnica, pl. 1000-lecia Państwa Polskiego 1, 16-123 Kuźnica, pok. nr 16.
Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kuźnica, opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.ug.kuznica.wrotapodlasia.pl, na stronie internetowej Urzędu Gminy Kuźnica: https://kuznica.ug.gov.pl/ oraz podane do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty, tj. wywieszone na tablicy ogłoszeń sołectwa Kuźnica.
Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Kuźnica, pl. 1000-lecia Państwa Polskiego 1, 16-123 Kuźnica (pok. nr 16), pod nr telefonu: (85) 722 92 84 oraz adresem poczty elektronicznej: sekretariat@kuznica.ug.gov.pl

Wójt Gminy Kuźnica
Paweł Mikłasz

ZDROWIE

Męski Listopad. BCO przygotowało 1,2 tys. bezpłatnych badań

Urszula Śleszyńska, PAP

1,2 tys. bezpłatnych badań profilaktyki raka dla mężczyzn przygotowało Białostockie Centrum Onkologii w ramach akcji „Męski Listopad". Jej celem jest przypominanie panom, by dbali o zdrowie i zgłaszali się na badania jak najwcześniej.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Wczoraj w ramach akcji Movember lekarze, ale też ambasadorzy akcji zgolili brody i zostawili wąsy

Akcja odbywa się w ramach ogólnoświatowej społecznej akcji „Movember", której symbolem są wąsy.

W środę „Męski Listopad" Białostockie Centrum Onkologii (BCO) wraz z partnerami zainicjowało w jednym z barbershopów, gdzie panowie - lekarze, ale też ambasadorowie akcji - zgolili brody i zostawili wąsy. W ten sposób chcą zachęcić innych mężczyzn do badań profilaktycznych.

- W Białostockim Centrum Onkologii wychodzimy naprzeciw, odczarowujemy tę onkologię, zachęcamy do badań, oferując panom nie tylko ten kaganek oświaty, ale również działania w postaci wykonywanych badań PSA - podkreśliła dr Dorota Kazberuk, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w Białostockim Centrum Onkologii. - Dodam, że w 2023 roku mieliśmy ponad 23 tysiące nowych rozpoznań raka prostaty wśród Polaków. Codziennie 65 osób takie rozpoznanie słyszy i codziennie 15 panów niestety z tego powodu umiera. Badania Narodowego Funduszu Zdrowia wskazują, że ponad 60% pacjentów w wieku około 40. roku życia nigdy nie było u urologa. Dlatego mamy pełne ręce roboty i dlatego tak ochoczo po raz kolejny wchodzimy do akcji.

W tym roku BCO przygotowało w sumie 1,2 tys. bezpłatnych badań (oznaczenia poziomu PSA i testosteronu) dla panów po 40. roku życia. Zapisy ruszą w czwartek. Telefonicznie: 85 66 46 888 lub osobiście w godzinach 7:00–20:00. Zapisywać należy się indywidualnie.

Dzięki współpracy z klubem piłkarskim Jagiellonia Białystok - panowie, którzy przyjdą na badania, otrzymają vouchery na mecz Jagiellonii.

Do badań zachęcali lekarze BCO. Koordynator oddziału urologii onkologicznej BCO dr Mariusz Ciemierych zwrócił uwagę, że nowotwory w początkowym stadium nie bolą, często nie dają też objawów i dolegliwości. - W związku z tym warto korzystać z tych badań profilaktycznych, ponieważ wczesne rozpoznanie gwarantuje lepsze, szybsze leczenie i powrót do zdrowia - powiedział Ciemierych.

- Nowoczesna onkologia to profilaktyka, więc wczesne wykrycie nowotworu daje mniej okaleczające leczenie i wyniki leczenia nowotworów wszystkich, nie tylko męskich, są zdecydowanie lepsze - podkreślił natomiast kierownik oddziału chirurgii onkologicznej w BCO dr hab. Leszek Kozłowski.

Od początku ambasadorem akcji jest kierowca rajdowy Jarosław Kazberuk. On też w środę zgolił brodę i z dumą zaprezentował wąs - symbol Męskiego Listopada - który obiecał nosić przez cały miesiąc. Zauważył, że „rajdowy team BCO" się powiększa, co cieszy. - Bardzo ważna rzecz, w onkologii, tak jak w rzeczach, które robię, w tych rzeczach ekstremalnych, liczy się czas i często tego czasu jest mało, więc te badania są bardzo ważne - mówił Kazberuk.

Do akcji dołączyli też m.in. politycy, radni miasta Białegostoku i województwa podlaskiego.

Z SĄDU

Koniec procesu w sprawie śmiertelnego wypadku

PAP

Przed Sądem Okręgowym w Białymstoku zakończył się proces odwoławczy dwóch osób nieprawomocnie skazanych na więzienie w zawieszeniu w związku ze śmiertelnym wypadkiem przy przebudowie jednej z białostockich ulic. W 2019 r. w głębokim wykopie zginął robotnik, a drugi został ranny.

Strony wygłosiły w środę mowy końcowe. Wcześniej sąd oddalił wniosek jednego z obrońców o uzupełnienie opinii biegłego z zakresu BHP, na którą sąd czekał rok.

Obrona chce uniewinnienia obu oskarżonych, ewentualnie uchylenia wyroku. Prokuratura i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej – żony zmarłego – utrzymania orzeczenia. Wyrok sądu odwoławczego ma być ogłoszony w połowie listopada.

Do wypadku doszło 18 stycznia 2019 r. w trakcie głębokich prac ziemnych związanych z przebudową ulicy Klepackiej. Inwestycja, która jest już dawno zakończona, obejmowała m.in. budowę tuneli pod torami.

W czasie prac w głębokim wykopie, planowanym na 3,5 metra, przy budowie tzw. ścianki berlińskiej doszło do zasypania dwóch mężczyzn. 27-latka udało się wyciągnąć, trafił on do szpitala. Drugi z robotników, 43-letni brygadzista, udusił się pod zwałami ziemi, zanim udało się go odkopać.

Po uzyskaniu opinii powołanych w śledztwie biegłych, w których ocenie przyczyną wypadku było niedochowanie technologii wykonywania takiego wykopu, prokuratura oskarżyła tzw. majstra budowy i kierownika robót mostowych o umyślne niedopełnienie obowiązków związanych m.in. z zapewnieniem bezpiecznych warunków pracy, skutkujące narażeniem robotników na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Według śledczych chodziło o dopuszczenie pracowników do pracy szczególnie niebezpiecznej, jaką był wykop pod mur oporowy, bez zabezpieczenia ściany przed osunięciem oraz o to, że nie została przygotowana instrukcja bezpiecznego wykonywania tych prac.

W maju 2022 r. sąd rejonowy jednego z mężczyzn nieprawomocnie uniewinnił, wobec drugiego warunkowo umorzył postępowanie karne na rok. Miał on też zapłacić łącznie ok. 10 tys. zł w formie nawiązki i zwrotu kosztów procesu żonie zmarłego oraz robotnikowi, który doznał obrażeń.

W marcu 2023 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku, rozpoznając apelacje prokuratury, pełnomocnika żony zmarłego i obrońcy tego z oskarżonych, wobec którego sąd pierwszej instancji warunkowo umorzył postępowanie karne – wyrok w całości jednak uchylił i sprawa wróciła do pierwszej instancji.

W powtórnym procesie sąd rejonowy orzekł kary po roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Obaj skazani mają też zapłacić po 10 tys. zł na rzecz robotnika, który doznał obrażeń, oraz żony tego, który zginął w wypadku.

eprasa.pl bb23f86135

BIELSK PODLASKI

Starosta: Najwyższy czas zrobić subregion bielski

Martyna Jurkowska

Bielsk Podlaski chce dołączyć do Łomży i Suwałk i zostać trzecim ośrodkiem subregionalnym województwa podlaskiego. O wpisanie miasta do krajowych dokumentów strategicznych zabiega zarówno burmistrz miasta Piotr Wawulski, jak i starosta Jerzy Snarski.

Chodzi o projekt Strategii Rozwoju Polski do 2035 roku. W dokumencie, wśród podlaskich miast tworzących policentryczną sieć, wymieniono Białystok jako ośrodek regionalny oraz Łomżę i Suwałki jako ośrodki subregionalne. Bielska Podlaskiego na tej liście nie ma. Zdaniem władz miasta to pominięcie nie odpowiada rzeczywistej roli, jaką Bielsk od lat odgrywa w południowej części województwa.

– Od wielu lat Bielsk Podlaski pełni funkcję naturalnego centrum południowej części województwa podlaskiego. Potwierdzają to również obecne dokumenty planistyczne województwa, w tym Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Podlaskiego oraz Strategia Rozwoju Województwa Podlaskiego 2030, które wskazują Bielsk Podlaski jako potencjalny ośrodek subregionalny – przypomina Piotr Wawulski, burmistrz Bielska Podlaskiego.

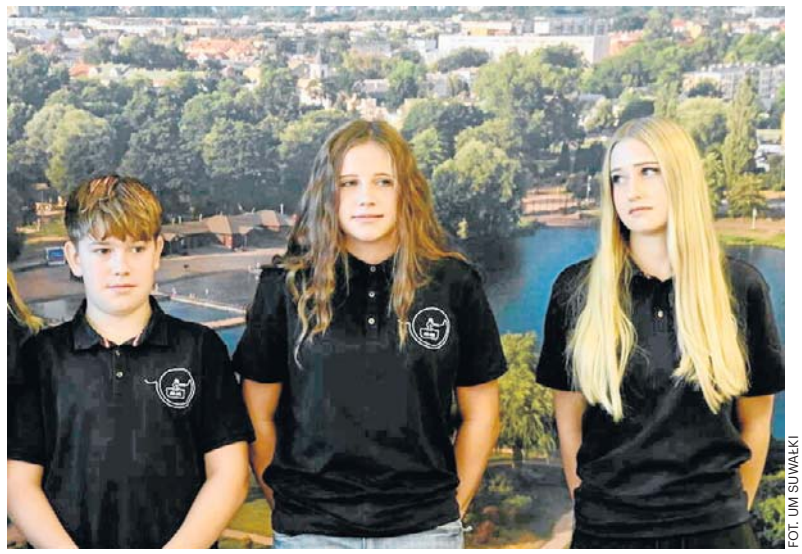
I dodaje, że miasto jest głównym ośrodkiem gospodarczym, handlowym i usługowym południowej części regionu, zapewnia mieszkańcom szeroki dostęp do usług publicznych, stanowi ważny rynek pracy oraz ma znaczący potencjał gospodarczy, eksportowy i kulturowy. Jest też kolebką podlaskiego przemysłu budowlanego oraz siedzibą przedsiębiorstw rozpoznawalnych na rynkach krajowych i zagranicznych.

W podobnym tonie wypowiada się starosta bielski Sławomir Jerzy Snarski.

– Najwyższy czas zrobić subregion bielski – podnosi starosta bielski. – Wiemy, że rozwój województwa podlaskiego powinien być oparty o stolicę województwa i subregiony. Model ten musi być na południu zlokalizowany w Bielsku Podlaskim. Na to można nałożyć inne projekty, ale jeśli nie będzie odpowiednich uregulowań, pozostanie to w formie haseł. Trzeba stworzyć narzędzia finansowania i realizacji programów, które będą skutecznie powodowały, że ta rola miasta Bielsk Podlaski jako subregionu będzie możliwa do realizacji i będzie on oddziaływał na cały region.

Samorządową inicjatywę poparł marszałek województwa Łukasz Prokorym, który zwrócił się w tej sprawie do premiera Donalda Tuska licząc na poparcie. To ważne, bo uzyskanie statusu ośrodka objętego krajowym wsparciem może w przyszłości ułatwić pozyskiwanie środków na inwestycje o znaczeniu ponadlokalnym i wzmacnianie funkcji, które Bielsk już dziś pełni dla mieszkańców południowej części województwa.

SUWAŁKI



FOT. UM SUWAŁKI

W suwalskim Aquaparku wczoraj odbyło się spotkanie z udziałem Romana Rynkowskiego, zastępcy prezydenta Suwałk oraz Zdzisława Przełomca, przewodniczącego Rady Miejskiej ze sportowcami oraz ich trenerami. Podczas spotkania w kierunku zawodników i trenerów padły słowa uznania i podziękowania za zaangażowanie w rozwój suwalskiego sportu i wkład w budowanie sportowego wizerunku miasta. – Wyniki sportowe naszych zawodników to nie tylko powód do dumy dla państwa, trenerów i klubów, ale również istotny wkład w promocję Suwałk jako miasta wspierającego aktywność fizyczną i rozwój sportowych talentów. Dzięki waszym osiągnięciom miasto Suwałki zdobyło również cenne punkty w Systemie Sportu Młodzieżowego, co ma znaczenie dla oceny poziomu szkolenia sportowego oraz rozwoju lokalnego sportu – mówił Roman Rynkowski.
W wydarzeniu wzięło udział 54 zawodników oraz 20 trenerów reprezentujących 8 klubów sportowych. Byli wśród nich medaliści Mistrzostw Świata w szachach oraz medaliści Mistrzostw Polski w badmintonie, bowlingu, lekkoatletyce, pływaniu, narciarstwie wodnym, nordic walking, szachach i tenisie stołowym. (mara)

NASZ PATRONAT 0411560081

Energetyka potrzebuje młodych talentów. Technologie i globalne możliwości przyciągają nowe pokolenie

Nowoczesne technologie, możliwości rozwoju zawodowego i udział w międzynarodowych projektach – to jedne z najważniejszych oczekiwań młodych ludzi wobec sektora energetycznego. Branża ropy i gazu przechodzi technologiczne przemiany, a wraz z nimi zmieniają się kompetencje potrzebne na rynku pracy. O tym, jak przyciągać nowe pokolenie specjalistów i budować kadry przyszłości, dyskutowali uczestnicy panelu „Energia jutra zaczyna się od młodych", zorganizowanego podczas Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego.

Energetyka stoi przed podwójnym wyzwaniem: musi rozwijać nowoczesne rozwiązania technologiczne, a jednocześnie pozyskiwać specjalistów, którzy będą potrafili z nich korzystać. Dla młodych pracowników znaczenie mają nie tylko stabilne zatrudnienie i wynagrodzenie, lecz także dostęp do wiedzy, możliwość zdobywania nowych umiejętności oraz perspektywa uczestniczenia w ważnych projektach.

Punktem wyjścia do dyskusji były wyniki badania WPC Energy „Future of Oil and Gas", dotyczącego oczekiwań młodych profesjonalistów i przyszłości sektora. Panel moderował Kamil Klejna, ekspert analiz ekonomicznych ORLEN. W rozmowie uczestniczyli Rafał Wardziński, dyrektor wykonawczy ds. operacyjnych upstream w ORLEN, Edyta Stopyra, prezes Polish WPC Energy Young Professionals Committee, Piotr Kearney, prezes ORLEN Upstream Polska, oraz Sławomir Radoń, dyrektor ds. strategii i innowacji ORLEN.

Młodzi chcą rozwijać technologie i zdobywać kompetencje

Badanie WPC Energy objęło 1200 respondentów z 60 krajów. Jak mówiła Edyta Stopyra, jego wyniki świadczą o tym, że młodzi profesjonaliści dostrzegają perspektywy rozwoju w sektorze energetycznym. Przyciągają ich innowacje, cyfryzacja oraz



coraz szersze zastosowanie sztucznej inteligencji.

– *Młodzi chcą uczestniczyć w rozwoju sektora energetycznego. Przyciągają ich technologie, innowacje i coraz większa rola sztucznej inteligencji w energetyce* – podkreślała Edyta Stopyra.

Sama możliwość pracy z nowoczesnymi rozwiązaniami nie wystarczy jednak, by na dłużej związać młodych ludzi z firmą. Równie ważne są perspektywy awansu, dostęp do specjalistycznej wiedzy i możliwość stopniowego przejmowania odpowiedzialności za realizowane zadania.

– *Z punktu widzenia młodych bardzo ważne jest zapewnienie rozwoju, dostępu do wiedzy i możliwości budowania kompetencji. Chcą mieć również wpływ na działania organizacji* – tłumaczyła przedstawicielka Polish WPC Energy Young Professionals Committee.

Dla pracodawców oznacza to konieczność tworzenia środowiska pracy, w którym młodzi specjaliści mogą nie tylko zdobywać doświadczenie, lecz także aktywnie uczestniczyć w projektach i procesach decyzyjnych. Istotną rolę odgrywa również współpraca pokoleń: przekazywanie wiedzy przez doświadczonych ekspertów oraz otwartość na nowe pomysły i rozwiązania proponowane przez młodszych pracowników.

Transformacja energetyczna nie oznacza końca ropy i gazu

Ważnym tematem debaty były oczekiwania młodych wobec przyszłego miksu energetycznego. Z przywołanych podczas panelu wyników badania wynika, że transformacja nie musi oznaczać przeciwstawiania sobie energetyki konwencjonalnej i odnawialnych źródeł energii. Istotne pozostają również bezpieczeństwo energetyczne, ciągłość dostaw i przewidywalność cen.

W tym kontekście stabilność sektora ma znaczenie także dla osób planujących karierę zawodową. Branża oferuje bowiem możliwość łączenia pracy nad tradycyjnymi źródłami energii z udziałem w projektach związanych z nowymi technologiami i ograniczaniem emisyjności gospodarki.

Uczestnicy panelu zwracali uwagę, że transformacja energetyczna nie oznacza rezygnacji z ropy i gazu. Węglowodory nadal pełnią istotną funkcję w gospodarce – zarówno jako źródło energii, jak i surowiec wykorzystywany w przemyśle.

Jednocześnie sektor wydobywczy rozwija nowe obszary działalności. Należą do nich m.in. magazynowanie energii, technologie wodorowe oraz projekty dotyczące wychwytywania i składowania dwutlenku węgla. Dzięki temu specjaliści związani z segmentem upstream mogą rozwijać kompetencje nie tylko w obszarze tradycyjnego wydobycia, lecz także w nowych dziedzinach energetyki.

eprasa.pl bb23f86135

REKLAMA 0011608864

OGŁOSZENIE O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GMINNEJ

Wójt Gminy Kuźnica

działając zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2021 r. poz. 2213)

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej o nr. geod. 24/18 położonej w obrębie Wojnowce, gm. Kuźnica, o pow. 0,4303 ha, brak KW, brak obowiązującego mpzp, stanowiącej własność Gminy Kuźnica.

Cena wywoławcza: 55 000,00 zł

Wadium: 5 500,00 zł

Przetarg odbędzie się **10 grudnia 2026 r.** w budynku Urzędu Gminy Kuźnica, Pl. 1000-lecia Państwa Polskiego 1, 16-123 Kuźnica, pok. nr 16.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kuźnica, opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.ug.kuznica.wrotapodlasia.pl, na stronie internetowej Urzędu Gminy Kuźnica: https://kuznica.ug.gov.pl/ oraz podane do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty, tj. wywieszone na tablicy ogłoszeń sołectwa Wojnowce.

Dodatkowych informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Kuźnica, Pl. 1000-lecia Państwa Polskiego 1, 16-123 Kuźnica (pok. nr 16), pod nr telefonu: 85 722 92 84 oraz adresem poczty elektronicznej: sekretariat@kuznica.ug.gov.pl

Wójt Gminy Kuźnica
Paweł Miłkasz

REKLAMA 0011608482

Mały Płock, dnia 5 listopada 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MAŁY PŁOCK

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Mały Płock

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) oraz uchwały Nr V/21/24 Rady Gminy Mały Płock z dnia 2 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Mały Płock, ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Mały Płock.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 5.11.2026 r. do 4.12.2026 r. w następujących formach:

- **zbierania uwag do projektu planu ogólnego** w terminie od **5.11.2026 r. do 4.12.2026 r.**,
- **spotkania otwartego**, poprzedzonego prezentacją projektu planu ogólnego Gminy Mały Płock, które odbędzie się w dniu **18.11.2026 r.** w godzinach od 16.00 do 17.30 w Gminnym Ośrodku Kultury w Małym Płocku, ul. ks. Tadeusza Ciborowskiego 38, 18-516 Mały Płock;
- **dyżuru projektanta**, który odbędzie się w dniu **18.11.2026 r.** w godzinach 17.30 – 19.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Małym Płocku, ul. ks. Tadeusza Ciborowskiego 38, 18-516 Mały Płock.

Z projektem planu ogólnego i uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w terminie od 5.11.2026 r. do 4.12.2026 r. w Urzędzie Gminy Mały Płock w godzinach pracy Urzędu, na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Mały Płock pod adresem: https://bip-ugmalyplock.podlaskie.eu/plan-ogolny-gminy-maly-plock/konsultacje-spoleczne.html oraz w Rejestrze Urbanistycznym pod adresem: https://rejestr-urbanistyczny.gov.pl/published/details/pog/6943.

Uwagi do projektu planu ogólnego należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego (wzór formularza dostępny jest w siedzibie Urzędu oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Mały Płock).

Uwagi mogą być wniesione:

- w formie papierowej do Wójta Gminy Mały Płock, osobiście w siedzibie Urzędu Gminy Mały Płock lub korespondencyjnie na adres Urzędu Gminy Mały Płock, ul. Jana Kochanowskiego 15, 18-516 Mały Płock;
- w formie elektronicznej, w tym na adres: ugmplock@malyplock.pl, za pomocą platformy e-PUAP, za pomocą e-Doręczeń, adres do e-Doręczeń: AE:PL-43311-71913-CWBUE-19.

W ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko sporządzona została prognoza oddziaływania na środowisko. Uwagi do prognozy – stosownie do art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, mogą być wnoszone do Wójta Gminy Mały Płock w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: ugmplock@malyplock.pl, na adres skrytki Urzędu Gminy Mały Płock na ePUAP lub za pomocą doręczeń elektronicznych w terminie od **5.11.2026 r. do 4.12.2026 r.**

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do ich rozpatrzenia jest Wójt Gminy Mały Płock. Uwagi złożone po upływie określonego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Projekt planu ogólnego (dane przestrzenne) można odczytać w przeglądarce danych przestrzennych udostępnionej przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii: https://aplikacje.gov.pl/app/gov_xml_validator/.

Administratorem danych osobowych przetworzonych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Wójt Gminy Mały Płock. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem https://www.malyplock.pl, w zakładce: Ochrona danych osobowych.

Dane osobowe zawarte w uwadze będą przetwarzane dla potrzeb procedury sporządzania projektu planu ogólnego.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania aktu planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Mały Płock
Jan Robert Konopka

FOKUS

• **Ponad 2,4 mld transakcji Blik** wykonali od początku roku Polacy. W samym III kwartale było ich 822 mln na 131,8 mld zł

RADA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Posiedzenie RBN: amerykańskie bazy, strategia bezpieczeństwa i spór o TK

Posiedzenie RBN zwołane zostało przez prezydenta Karola Nawrockiego w celu omówienia m.in. sytuacji bezpieczeństwa Polski oraz kwestii amerykańskiej bazy. Była też mowa o TK

oprac. Anna Nagel



FOT. RADEK PIETRUSZKA

Prezydent RP zwołał posiedzenie RBN dotyczące m.in. obecności wojsk amerykańskich w Polsce. Obecny był m.in. Władysław Kosiniak--Kamysz, minister obrony narodowej

Przed posiedzeniem prezydent nawiązał też do sytuacji wokół Trybunału Konstytucyjnego. Po posiedzeniu akcentował, że nie ma bezpieczeństwa zewnętrznego bez wewnętrznego, a brak stabilności wewnętrznej nie może wpływać na ochronę obywateli.

Posiedzenie rozpoczęło się we wtorek o godzinie 15, a zakończyło po godz. 20. W Radzie – poza prezydentem i ministrami z KPRP i BBN – wzięli udział m.in. premier Donald Tusk, szefowie MSZ, MON i MSWiA, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, a także marszałkowie Sejmu i Senatu oraz liderzy wszystkich klubów i kół w Sejmie.

Otwierając posiedzenie Rady, prezydent Nawrocki powiedział, że przedmiotem spotkania „miały być w założeniu przede wszystkim stan i przyszłość polskiego bezpieczeństwa, w tym także strategiczne znaczenie całej obecności wojsk Stanów Zjednoczonych na terytorium Rzeczpospolitej". Dodał, że „to sprawy najwyższej wagi państwowej" i że te sprawy wymagają odpowiedzialności i współdziałania wszystkich najważniejszych instytucji państwa.

– Jednak działania rządu, na czele z premierem Donaldem Tuskiem, z ostatniego piątku sprawiły, że spotykamy się dziś w okolicznościach dotąd niespotykanych, w sytuacji poważnego kryzysu konstytucyjnego, wobec czego nie możemy przejść dzisiaj obojętnie – powiedział Nawrocki.

Jak dodał, mamy do czynienia z sytuacją, „w której uzasadnione są najpoważniejsze zarzuty dotyczące nielegalności działań podejmowanych przez rząd wobec TK".

– Podczas posiedzenia RBN zawsze to tylko prezydent zabiera publicznie głos, a następnie obrady są zamykane dla mediów – komentował później premier. Dodał, że gdyby miał możliwość publicznego zabrania głosu, „pewnie byłoby ciekawej". – Odpowiedziałem panu prezydentowi na to jego pierwsze wystąpienie, chyba niepotrzebnie konfrontacyjne. Powiedziałem, że było w mojej ocenie bardzo interesujące z jedną małą wadą: że nie miało nic wspólnego z rzeczywistością – stwierdził Tusk.

Premier zaznaczył po posiedzeniu RBN, że razem z prezydentem powinni na stałe pracować na rzecz bezpieczeństwa Polski. Zapowiadając spotkanie z prezydentem w cztery oczy, powiedział, że spróbują wspólnie poszukać „może jakichś rozwiązań na przyszłość, które uchronią Polskę przed jakimiś wstrząsami politycznymi". Zapytany o termin spotkania z prezydentem Tusk zapowiedział, że nie zostanie on ujawniony mediom. – Chcemy rozmawiać w cztery oczy bez tej presji, politycznej nerwówki. Czasami taka rozmowa twarzą w twarz, w spokoju, przynosi pewne rozwiązania – dodał. „Idzie ku dobremu" – ocenił późnym wieczorem na X Tusk.

Innego zdania był Jarosław Kaczyński, który napisał: „Niestety, nic nie idzie ku dobremu".

Po posiedzeniu RBN wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz zaznaczył na X, że „stała baza wojsk USA w Polsce to cel, nad którym pracujemy od miesięcy", a posiedzenie RBN potwierdziło, że to „nasz wspólny priorytet". „Rozmawialiśmy też o sporze wokół Trybunału Konstytucyjnego. Potrzebujemy uspokojenia sytuacji i poszanowania prawa. Polityczne różnice nie mogą utrudniać współpracy na rzecz bezpieczeństwa" - podkreślił Kosiniak-Kamysz. **PAP**

PROKURATURA

CBA zatrzymało 25 osób ws. Elektrowni Ostrołęka

oprac. Jan Nowaczyk

Na polecenie prokuratora Prokuratury Regionalnej w Białymstoku agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali 25 osób w sprawie Elektrowni Ostrołęka. „Śledztwo obejmujące lata 2018-2019 dotyczy działania na szkodę spółek Elektrownia Ostrołęka, Enea SA oraz Energa SA" – poinformował wczoraj na X minister, koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak.

Minister podał też, że oszacowano, iż wyrządzona szkoda majątkowa wielkich rozmiarów przekracza miliard złotych. Czynności z udziałem zatrzymanych – przeszukania i zabezpieczanie materiałów dowodowych – prowadzone są w 30 miejscach na terenie 11 województw.

Wcześniej w TVN24 Siemoniak przekazał, że „sprawa ma charakter bardzo rozwojowy". – Zaczynamy tę sprawę bardzo aktywnie wyjaśniać i będzie to ogromne śledztwo. Dzisiaj machina ruszyła – powiedział. **PAP**

eprasa.pl bb23f86135

STANY ZJEDNOCZONE

Połówkowe wybory w USA. Demokraci górą!

oprac. Anna Nagel

Demokraci zapewnili sobie większość w obu izbach Kongresu USA w wyborach połówkowych – ogłosiły telewizje NBC i CNN w oparciu o nieoficjalne wyniki. Republikanie przegrali w wielu stanach, które przez dekady były ich bastionem.



FOT. PAP/EPA

Historyczny sukces Demokratów i sromotna porażka Donalda Trumpa w wyborach połówkowych w USA

„Nie było mnie na karcie do głosowania, a gdybym na niej był, wygralibyśmy Z MIAŻDŻĄCĄ PRZEWAGĄ! Dziękuję za uwagę w tej sprawie" – napisał Trump w swoim serwisie Truth Social. Prezydent śledził spływające wyniki wyborów połówkowych w Białym Domu.

Podczas kampanii Trump wielokrotnie apelował do swoich zwolenników, by wyobrażali sobie, że oddając głos na kandydatów Partii Republikańskiej, w rzeczywistości głosują na niego.

Prezydent USA Donald Trump przyznał w nocy z wtorku na środę, że wojna z Iranem częściowo przyczyniła się do przegranej Republikanów w wyborach do Kongresu. Zapowiedział, że zaakceptuje ich wyniki i pogratulował Demokratom. Jednocześnie zadeklarował, że będzie wetować ich propozycje.

– Nie odbieram tego jako ciosu wymierzonego we mnie – powiedział Trump. – Mamy najlepsze dwa lata w historii prezydentury, jeśli chodzi o gospodarkę i wszystkie działania, które podjęliśmy – dodał.

Były demokratyczny prezydent USA Barack Obama, komentując wyniki wyborów do Kongresu, napisał w serwisie X, że „Amerykanie wysłali jasny sygnał – chcą polityki, która łączy ludzi, zamiast ich dzielić, oraz przywódców, którzy proponują konkretne rozwiązania problemów, z jakimi muszą się mierzyć".

Premier Donald Tusk powiedział, że zgadza się z prezydentem Donaldem Trumpem, zdaniem którego „Demokraci zrobili dobrą robotę". Wyraził też nadzieję, że ich wynik „ustabilizuje sytuację także w naszym regionie".

Jak prasa komentowała wyniki wyborów?

Tygodnik „Die Zeit" w tekście zatytułowanym „Jego polityczny koniec jest bliski" ocenił, że porażkę Republikanów można przypisać jednemu człowiekowi: Donaldowi Trumpowi. „Przez dziesięć lat Trump panował nad amerykańską polityką i wkrótce będzie po wszystkim".

Prasa w Danii i Szwecji zwraca w środę uwagę na dużą skalę porażki prezydenta USA Donalda Trumpa oraz Republikanów. Media zauważają, że amerykańska demokracja wciąż posiada mechanizm korygujący.

„To historyczna noc, podczas której Demokraci rozerwali na strzępy polityczną mapę Trumpa" – czytamy w analizie Anthony'ego Zurchera, amerykańskiego korespondenta BBC.

Turecki dziennik „Hurriyet" ocenił, że wyniki wyborów dowodzą tego, iż „Amerykanie nie chcą już wojny". Telewizja A Haber podkreśliła, że porażka prezydenta Donalda Trumpa jest rezultatem jego wojny przeciwko Iranowi i jej wpływu na ceny paliw w USA.

Natomiast japońskie media napisały: „Zdobycie przez Demokratów większości w obu izbach Kongresu USA osłabi prezydenta Donalda Trumpa w polityce wewnętrznej, lecz może skłonić go do eskalacji działań w polityce zagranicznej i handlowej". **PAP**

WTYKAN

Papież oddał hołd prymasom Polski i Węgier, którzy byli więzieni przez komunistów

oprac. Anna Nagel

Paież Leon XIV podczas wczorajszej audiencji generalnej w Watykanie oddał hołd prymasowi Polski – błogosławionemu kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu i prymasowi Węgier Józsefowi Mindszenty'emu, którzy byli więzieni przez komunistów i zostali zwolnieni w 1956 roku.


FOT. PAP/EPA

Papież Leon XIV: Pokój buduje się na sprawiedliwości, poszanowaniu prawa i dialogu

W czasie spotkania na Placu Świętego Piotra papież, zwracając się do pielgrzymów z Polski, powiedział: – 70 lat temu zostali zwolnieni z więzienia bohaterscy prymasi Polski i Węgier, kardynałowie Stefan Wyszyński i József Mindszenty.

– Przypominając słowa, jakie papież Pius XII napisał przy tej okazji w encyklice „Laetamur admodum", wzywam do uznania, że pokój buduje się na sprawiedliwości, poszanowaniu prawa i dialogu, a nie na przemocy. Wszystkim wam błogosławię – mówił Leon XIV.

Na zakończenie audiencji powiedział, że w piątek wyrusza w podróż apostolską do Urugwaju i Peru.

– Proszę was o towarzyszenie mi w modlitwie, aby Pan błogosławił tę misję w tych krajach, tak mi bliskich – dodał.

Wcześniej w kolejnej katechezie na temat dokumentów Soboru Watykańskiego II papież przypomniał: – Ojcowie soborowi podkreślają przede wszystkim niebezpieczeństwo dla pokoju na świecie, wynikające z nierówności związanych z rozwojem gospodarczym, który nie jest sprawiedliwy i nie szanuje stworzenia. Wizja ta, pełna dalekowzroczności, niestety znalazła potwierdzenie w końcowej części ubiegłego wieku, a jeszcze bardziej dostrzegamy ją dzisiaj – zaznaczył.

Papież stwierdził, że zaangażowanie w gospodarkę i politykę według kryteriów służby i zdrowej współpracy jest sposobem na budowanie pokoju.

Przywołał słowa swego poprzednika Franciszka: „Wojna jest porażką polityki i ludzkości, haniebną kapitulacją, klęską w obliczu sił zła". **PAP**

REKLAMA 0011609376

Fundusze Europejskie dla Podlaskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Podlaskie

Znak sprawy: 231-2/2024/2026 PO

OBWIESZCZENIE

Dyrektora Suwalskiego Parku Krajobrazowego
o przystąpieniu do sporządzenia projektu planu ochrony dla Suwalskiego Parku Krajobrazowego

Na podstawie art. 18 ust. 1, art. 19 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a, art. 20 , art. 21 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 1315.), art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) oraz rozdz. 2 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. w sprawie sporządzania projektu planu ochrony dla parku narodowego, rezerwatu przyrody i parku krajobrazowego, dokonywania zmian w tym planie oraz ochrony zasobów, tworów i składników przyrody (Dz.U. 2005 r. nr 94, poz. 794),

Dyrektor Suwalskiego Parku Krajobrazowego informuje o przystąpieniu do sporządzenia projektu planu ochrony dla Suwalskiego Parku Krajobrazowego (SPK).

Zakres prac przewidzianych do realizacji obejmuje zagadnienia wyszczególnione w rozdziale 4 ww. rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. Wykonawcą projektu planu ochrony jest **Narodowa Fundacja Ochrony Środowiska** z siedzibą w Warszawie 01-445, ul. Erazma Ciołka 13. Przewidywany termin zakończenia prac merytorycznych – jesień 2027 r., a zakończenia całości projektu – lato 2028 r.

Wszystkie zainteresowane osoby i podmioty mają prawo do zapoznawania się z wynikami prac wykonanych na potrzeby sporządzenia projektów planów ochrony oraz możliwość zgłaszania do nich uwag i wniosków w formie pisemnej na adres: Suwalski Park Krajobrazowy, Malesowizna 24, 16-404 Jeleniewo, lub za pośrednictwem poczty e-mail: sekretariat@spk.podlaskie.eu

Informacje o stanie zaawansowania prac oraz materiały robocze związane z przygotowaniem projektu planu ochrony będą publikowane w formie elektronicznej na stronie internetowej https://spk.org.pl/ oraz na Biuletynie Informacji Publicznej https://bip-spk.podlaskie.eu/. Szczegółowe informacje można uzyskać również od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00–15.30 w siedzibie Suwalskiego Parku Krajobrazowego w Malesowiźnie - Turtulu.

Wszystkie zainteresowane osoby i podmioty będą miały prawo po zakończeniu prac nad projektem planu ochrony do zapoznania się z nim oraz zgłaszania do niego uwag i wniosków w terminie 21 dni od ogłoszenia o tym fakcie, zgodnie z § 6 ww. Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. Uwagi i wnioski rozpatrywane będą przez sporządzającego projekt planu ochrony to jest przez Dyrektora Suwalskiego Parku Krajobrazowego, który poinformuje w formie ponownego ogłoszenia o terminie jego wyłożeniu do publicznego wglądu oraz o trybie i sposobie składania i rozpatrywania wniosków i uwag.

Zadanie realizowane jest w ramach projektu: „Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i krajobrazowej oraz funkcji ekosystemów na terenie województwa podlaskiego" w ramach Funduszy Europejskich dla Podlaskiego 2021-2027 Osi Priorytetowej II: Region przyjazny środowisku, Działania 2.11 Ochrona przyrody.

Teresa Świerubska
DYREKTOR
SUWALSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO

SUWALSKI PARK KRAJOBRAZOWY

Suwalski Park Krajobrazowy
Malesowizna 24, 16-404 Jeleniewo
tel.: 87 569 18 01, sekretariat@spk.podlaskie.eu

eprasa.pl bb23f86135

SŁOWNIK PRZYDATNYCH POJĘĆ

„MEDIA PRZECIW DEZINFORMACJI" to wspólna akcja polskich mediów. Biorą w niej udział również portale i gazety Polska Press. Celem akcji jest uświadomienie, w jaki sposób dezinformacja wpływa na nasze życie i jak się przed nią chronić.

DZIŚ RUSZA WSPÓLNA KAMPANIA POLSKICH MEDIÓW

Jak zdemaskować deepfake'a?

Redakcja

Czy wiesz, co to bańka informacyjna, deepfake, fake news? Przygotowaliśmy alfabetyczny słownik, dzięki któremu łatwiej rozszyfrujesz pojęcia dotyczące m.in. sztucznej inteligencji i technik manipulacji.

AI (sztuczna inteligencja) – technologie pozwalające maszynom na analizowanie danych, uczenie się i podejmowanie decyzji. AI może wspomagać lub zastąpić człowieka, np. generując tekst na określony temat.

AGENT WPŁYWU – osoba opłacana przez obce państwo, której celem jest kształtowanie opinii ludzi w sposób niezauważony, zgodnie z góry założonymi celami.

ALGORYTMY MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH – mechanizmy decydujące o tym, jakie treści Ci się wyświetlają. Działają na podstawie Twojej aktywności i preferencji.

BAŃKA INFORMACYJNA – sytuacja, w której użytkownik widzi głównie treści zgodne z jego poglądami, wskutek działania algorytmów i personalizacji. Może prowadzić do zamknięcia się na inne perspektywy.

BOT – zautomatyzowane konto w mediach społecznościowych, które publikuje treści, komentuje lub lajkuje. W kontekście dezinformacji boty rozumiane są głównie jako fałszywe konta, które naśladują ludzkie zachowanie i są wykorzystywane do wzmacniania określonych treści.

CHAOS INFORMACYJNY – sytuacja, w której użytkownik nie jest w stanie odróżnić faktu od opinii oraz prawdy od fałszu. Do chaosu informacyjnego dochodzi wskutek rozpowszechniania informacji zarówno prawdziwych, jak i nieprawdziwych oraz opinii prezentowanych w sposób sensacyjny i emocjonalny.

CHEAP FAKE – zmanipulowane nagranie audio lub wideo stworzone bez użycia zaawansowanej sztucznej inteligencji. Powstaje np. poprzez spowolnienie, przyspieszenie, przycięcie fragmentu, zmianę kolejności scen albo dodanie prostego montażu, który zmienia sens materiału.

CHERRY PICKING – wybieranie tylko tych danych, które wspierają określoną narrację, ignorując fakty, które jej przeczą. Ta technika manipulacji jest często stosowana w debatach politycznych i naukowych.

CLICKBAIT – chwytliwy, często przesadzony lub fałszywy nagłówek, który ma przyciągnąć uwagę i zachęcić do kliknięcia. Treść często nie odpowiada zapowiedzi.

DEEPFAKE – wygenerowany przez AI fałszywy materiał graficzny, audio lub wideo. Może przedstawiać osoby mówiące lub robiące rzeczy, których nigdy nie powiedziały ani nie zrobiły. Ta technika jest trudna do wykrycia i wykorzystywana do manipulowania opinią publiczną.



DENIALIZM KLIMATYCZNY – negowanie faktów naukowych dotyczących zmiany klimatu, np. poprzez podważanie samego istnienia tej zmiany lub poprzez zaprzeczanie, że jej głównym powodem jest działalność człowieka.

DEZINFORMACJA – celowe rozpowszechnianie fałszywych lub wprowadzających w błąd informacji w celu manipulowania opinią publiczną, wywoływania chaosu lub osiągania określonych korzyści.

DOWÓD ANEGDOTYCZNY – powoływanie się na osobiste doświadczenie, aby podważyć dane statystyczne czy wyniki badań. Przykładem może być twierdzenie, że ktoś zna osobę, która zachorowała po szczepieniu, co ma rzekomo dowodzić, że szczepionki są niebezpieczne.

EFEKT POTWIERDZENIA – skłonność do szukania i wierzenia tylko w te informacje, które potwierdzają nasze wcześniejsze przekonania, ignorując inne dane.

EFEKT UTRZYMUJĄCEGO SIĘ WPŁYWU – psychologiczny efekt, w wyniku którego pamiętamy fałszywą informację, nawet jeśli zapoznaliśmy się z informacją korygującą fałsz.

FACT-CHECKING – proces weryfikacji faktów w celu sprawdzenia wiarygodności informacji. Fact-checkerzy docierają do danych, dokumentów, wypowiedzi specjalistów, by zweryfikować treści pojawiające się w mediach.

FAKE NEWS – fałszywa informacja udostępniona w sieci lub za pośrednictwem mediów tradycyjnych, imitująca informację prawdziwą dla realizacji konkretnego celu, np. rozgłosu, wpływu na decyzje wyborców lub osiągnięcia korzyści finansowych.

FAKT – coś, co faktycznie miało miejsce lub wiadomo, że istniało, co można potwierdzić za pomocą dowodów. Faktem może być zdarzenie lub informacja oparta na rzeczywistych zdarzeniach, a zdarzenia te można zweryfikować, czyli są one potwierdzone dowodami, statystykami itp.

FAKTOID – kłamstwo albo półprawda uznawane za prawdę ze względu na to, że zostało opublikowane w przestrzeni publicznej.

FAŁSZYWA PRZYCZYNA – nieuzasadnione założenie związku przyczynowo-skutkowego między zdarzeniami. Przykładem może być twierdzenie, że szczepionki powodują autyzm, mimo że nie ma na to naukowych dowodów.

FILTR EMOCJONALNY – sformułowania, które wywołują strach, oburzenie, gniew czy złość. Dezinformacja bazuje na emocjach, aby manipulować odbiorcami i skłaniać ich do określonych działań lub przekonań. Przykłady obejmują dramatyczne opisy, przesadzone twierdzenia i wywoływanie paniki.

FRAMING (ramowanie przekazu) – opisanie przez nadawcę informacji tylko niektórych aspektów sprawy, co może prowadzić do świadomego bądź nieświadomego narzucenia interpretacji opisywanych zdarzeń.

HEURYSTYKA DOSTĘPNOŚCI – uleganie treściom, które są łatwo dostępne, popularne lub często powtarzane, co sprawia, że wydają się bardziej prawdziwe.

INFORMACJA – rzetelna wiadomość oparta na faktach, przekazana w sposób obiektywny i zrozumiały.

KOMORA ECHA – utwierdzanie się w dotychczasowych racjach w wyniku wielokrotnego powtarzania tych samych treści w zamkniętym gronie osób i ograniczania poglądów odmiennych, np. w zamkniętych grupach w mediach społecznościowych.

KRYTYCZNE MYŚLENIE – umiejętność samodzielnego, logicznego analizowania informacji, rozpoznawania manipulacji, oceniania źródeł i formułowania wniosków.

MANIPULACJA – celowe działanie, które wywiera wpływ na odbiorcę poprzez wzbudzanie emocji, np. strachu, poczucia winy czy obowiązku. Ofiara manipulacji ulega jej nieświadomie i nie zdaje sobie sprawy z metod manipulacji, które są wobec niej stosowane.

MALINFORMACJA – wykorzystanie informacji prawdziwej, ale z intencją wyrządzenia szkody. Przykładem takiej sytuacji było zhakowanie i upublicznienie przez Rosjan treści maili sztabu wyborczego Hillary Clinton w celu zaszkodzenia wizerunkowi kandydatki Partii Demokratycznej.

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE – środki przekazu wykorzystujące technologie internetowe i mobilne, które pozwalają na komunikację na dowolną skalę. W odróżnieniu od tradycyjnych mediów (np. telewizji czy radia) nie tylko umożliwiają odbiór wiadomości, ale też dwukierunkową komunikację, np. w komentarzach.

MISINFORMACJA – inaczej dezinformacja nieintencjonalna. Jest to treść nieprawdziwa, ale tworzona i rozpowszechniana bez zamiaru wyrządzenia szkody. Treść taką zwykle udostępniają internauci po powierzchownym tylko zapoznaniu się z nią.

NARRACJA ALTERNATYWNA – fałszywa wersja rzeczywistości, często przedstawiana jako „prawda ukrywana przed społeczeństwem". Podstawa wielu teorii spiskowych.

ODWROTNE WYSZUKIWANIE OBRAZU – technika sprawdzania autentyczności zdjęć, umożliwia znalezienie oryginalnego źródła grafiki i wcześniejszego kontekstu jej użycia.

PODSZYWANIE – wykorzystywanie czyjegoś wizerunku i autorytetu do szerzenia szkodliwych treści. Np. fałszywe konta w mediach społecznościowych, fałszywe cytaty przypisywane znanym osobom lub tworzenie fikcyjnych ekspertów, aby nadać wiarygodność dezinformacji.

PREBUNKING – sposób zapobiegania dezinformacji, zanim jeszcze się ona upowszechni. Takie podejścia prewencyjne, które mają miejsce, zanim ludzie się zetkną z fałszywymi treściami, nazywamy również „prewencyjnym obalaniem".

PROPAGANDA – natarczywe działanie za pośrednictwem środków masowego przekazu w celu wywarcia wpływu na poglądy i zachowania całej zbiorowości. Posługuje się technikami perswazji i manipulacji. Często także odwołuje się do emocji odbiorców. Wykorzystuje jedynie te informacje, które służą jej celom, pomijając inne.

TECHNIKA CIĄGŁEGO POWTARZANIA – wielokrotne powtarzanie informacji, aby zwiększyć jej wiarygodność.Twórcy dezinformacji aktywnie rozpowszechniają wiadomości w sposób powtarzalny, co zwiększa postrzeganie, że inni uważają je za prawdziwe.

TROLLE – prawdziwi użytkownicy w mediach społecznościowych, którzy zamieszczają prowokacyjne treści. Swoją aktywnością prowokują konflikty, podziały, potęgują chaos i zamieszanie oraz zaburzają rzeczową dyskusję. Mogą działać w sposób zorganizowany, w ramach tzw. farm trolli.

ZMANIPULOWANY KONTEKST – użycie prawdziwej treści (np. zdjęcia), ale w fałszywym opisie, by zmienić znaczenie lub wprowadzić w błąd.

ŹRÓDŁO INFORMACJI – miejsce lub osoba, od której pochodzi dana informacja. Rzetelne źródła podają autora, datę, kontekst i są znane z wiarygodności.

Źródła: swiadomyobywatel.org.pl, uci.usz.edu.pl, demagog.org.pl

eprasa.pl bb23f86135

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Jeanie-Josephie Renaudzie** (ur. 16 stycznia 1873 r., zm. 8 grudnia 1953 r.) – francuskim autorze dwóch książek o szermierce i samoobronie: „La Défense dans la rue" (pol. „Samoobrona na ulicy", 1912 r.) i „L'Escrime" (pol. „Szermierka", 1911 r.)

HISTORIA POLSKI

Straszak ministra Józefa Becka: polska dywersja na Zaolziu

Wojciech Rodak, żar, brak

By odzyskać Zaolzie, Polska zastosowała szantaż dyplomatyczny. Wsparty... działaniami dywersyjnymi.

Pod koniec września 1938 r. Polska, wykorzystując kryzys sudecki, domagała się od Czechosłowacji „zwrotu Zaolzia". Rządowa propaganda działała na pełnych obrotach, uczucia patriotyczne były rozpalone do czerwoności. Pisano, że po „dwudziestu latach toczonych w ciężkich warunkach" walk Zaolziaków o „zachowanie polskości" „zespolono jeszcze bardziej uczucia całej Polski z oderwaną Ziemią Piastowską". „Śląsk Zaolziański musi natychmiast zjednoczyć się z Rzeczpospolitą" – wykładał 28 września 1938 roku „Ilustrowany Kuryer Codzienny".



Zajęcie Zaolzia – wkroczenie wojsk generała Władysława Bortnowskiego do Jabłonkowa. Aneksja została usankcjonowana dekretem prezydenta Ignacego Mościckiego 11 października 1938 roku

Spojrzenie z dwóch stron

Już wcześniej „IKC" podawał, za będącą na usługach MSZ Polską Agencją Telegraficzną, informacje o starciach mających „charakter walk partyzanckich", które miały ogarnąć całe Zaolzie. Donoszono o krwawych walkach w Jabłonkowie. Polakach, którzy osaczyli i zmusili do poddania się oddział czeskiej żandarmerii w Bystrzycy. O polskich partyzantach, którzy rozbrajali czeskich żołnierzy na ulicach czeskiego Cieszyna. Czytelnik mógł odnieść wrażenie, że za Olzą wybuchło powstanie.

Tymczasem Józef Mackiewicz, w tamtych dniach korespondent wileńskiego „Słowa" z Cieszyna, nazywał te depesze „powodzią bałamutnych informacji". W jego artykułach sytuacja za południową granicą znacznie mniej „pachniała" krwią i prochem. Oddajmy mu głos: „PAT pisze, że ludność owładnęła posterunkiem w czeskim Cieszynie i że gwałtowne natarcie było na ulicy Ostrowskiej, podczas gdy na ulicy Ostrowskiej wybito jedną szybę, którą nazajutrz wstawiono. (...) Jakieś fantastyczne podminowywanie gmachów, nieistniejące wysadzenie w Trzyńcu". Kto był bliższy prawdy?

Komitet Siedmiu

Cofnijmy się o kilka lat. W połowie lat 30. postwersalski porządek międzynarodowy zaczął się walić pod naporem polityki Adolfa Hitlera. Najpewniej we wrześniu 1937 r., jak podaje historyk Edward Długajczyk, Józef Beck polecił utworzenie tajnej organizacji mającej na celu koordynację działań służb II RP w celu odzyskania Zaolzia. Tak powstał Komitet Siedmiu, w skrócie K7. Na jego czele stanął przyboczny Becka Wiktor Tomir Drymmer, dyrektor z MSZ. W komitecie zasiadali trzej pracownicy resortu dyplomacji: dr Władysław Józef Zaleski, Tadeusz Kowalski i Tadeusz Kawalec, a także trzej oficerowie wywiadu, czyli „Dwójki": mjr Edmund Charaszkiewicz, kpt. Feliks Ankerstein i kpt. Wojciech Lipiński. Potem do tego ciała dokooptowano jeszcze ppłk. Ludwika Zycha.

Pod koniec 1937 r. K7 zdecydowało o reorganizacji istniejącej na Zaolziu polskiej konspiracji. Zamierzano stworzyć wśród tamtejszych Polaków organizację o szerszym zasięgu, coś przypominającego Polską Organizację Wojskową. Przygotowano trzy scenariusze operacji zaolziańskiej i w każdej przewidziano dla dywersantów istotną rolę: wywołanie zbrojnego powstania, podjęcie długotrwałych operacji terrorystycznych, które zdestabilizują region, i dywersję.

Błysk „Wilczych Zębów"

Plany K7 odnośnie do powołania „nowego POW" zaczęto realizować prawdopodobnie pod koniec 1937 r. Twór ten nazwano Organizacją Bojową (OB). Rekrutowano do niej młodych Zaolziaków, często już zaangażowanych w działalność jakiejś polskiej organizacji. Składała się ona z dwóch sekcji: A (polityczno-społecznej) i B (wojskowej do celów bojowych i dywersyjnych).

Celem sekcji A było stworzenie „nowego typu działacza narodowego" – karnego i fanatycznie oddanego sprawie. Młodzi działacze OB mieli w przyszłości zdominować polskie organizacje na Zaolziu, wygryzając „starych, skorumpowanych i wygodnickich" oraz „wszelkie czynniki ugodowe". Poza tym mieli rozlepiać ulotki i plakaty propagandowe.

Zadaniem sekcji B było prowadzenie działań dywersyjnych i partyzanckich. Kierował nią Józef Kominek, były komendant grupy „Wilcze Zęby". Plan zakładał, że członkowie OB mają odbyć przeszkolenie wojskowe. W tym celu nielegalnie przechodzili przez granicę do Polski.

Ogółem do lipca 1938 r. przeszkolono w tajnej akademii 67 ze 150 bojowców zza Olzy. Oprócz nich, od lutego 1938 r., tworzono podgrupę „Cieszyn" Organizacji Bojowej, która miała wyruszyć do boju z polskiej strony granicy. Liczyła ok. 190 osób.

Dywersanci czekają na sygnał

Arsenały bojowców znajdowały się w Polsce, w różnych punktach tuż przy granicy z Zaolziem. Zgromadzono w nich 150 rewolwerów, 400 granatów i 200 kg materiałów wybuchowych. Ponadto w Warszawie „Dwójka" miała przygotowane 800 karabinów oraz pewną ilość ckmów i granatów, które mogła szybko dostarczyć na Śląsk, do dyspozycji dywersantów.

We wrześniu 1938 r. III Rzesza zażądała, by Czechosłowacja bezwarunkowo oddała jej Sudetenland, czyli zachodnie rubieże kraju zamieszkane głównie przez Niemców. Za Berlinem podążała Warszawa, składając roszczenia względem Zaolzia.

21 września nad Olzą skoncentrowano przeszło 30 tys. żołnierzy tworzących Samodzielną Grupę Operacyjną „Śląsk". Dowodził nimi gen. Władysław Bortnowski. W nocy z 22 na 23 września marszałek Edward Rydz-Śmigły wydał rozkaz przerzutu broni przez granicę i rozpoczęcia akcji dywersyjnej na Zaolziu. Z kwatery głównej w czeskim Cieszynie dowodzili nią ludzie z K7: ppłk Ludwik Zych i kpt. Wojciech Lipiński. Ale większość akcji miała, delikatnie mówiąc, mało imponujące rezultaty. Oto przykłady.

Chłopcy w akcji

30 września Józef Retka z Trzyńca otrzymał rozkaz wysadzenia koszar w czeskim Cieszynie. Zapalił ładunek i wrzucił go na dach jednego z baraków. Bombę zgasili nadbiegający czescy żołnierze. Retce udało się zbiec. |1 października bojowcy zagrozili żandarmom z Olbrachcic, że jeśli natychmiast nie opuszczą wsi, zostaną obrzuceni granatami. Gdy obsada posterunku przeniosła się do sąsiedniej wsi, zdemolowano lokal.

Pod koniec września polscy harcerze z Trzyńca, związani z OB, dokonali serii mniejszych akcji. M.in. podłożyli bombę pod pomnik wolności w Kanadzie (dzielnica Trzyńca), zdemolowali szkołę w Łyżbicach i... wysadzili część pomieszczeń gospodarczych trzynieckiej synagogi.

Najbardziej spektakularne uderzenie OB nastąpiło w Końskiej 24 września. Oddział Wiktora Kowalskiego ps. Roch zaatakował tzw. dom Szuta, w którym znajdowały się posterunek policji i magazyn broni. Budynek ostrzelano i obrzucono granatami. Zastraszeni Czesi wycofali się, zabierając kilku rannych kolegów.

Mizerny bilans sabotażu

Warto przybliżyć także jedyną akcję, w której polski dywersant poległ na placu boju. 25 września z Cieszyna wyruszył na akcję do zaolziańskiego Jabłonkowa, przez zieloną granicę, pluton Pawła Mitręgi ps. Pawełek. Nazajutrz, pod Herczawą, część oddziału wpadła w zasadzkę. 20 bojowców zostało otoczonych, a w strzelaninie trafiony w skroń padł martwy Wiktor Reger, harcmistrz. Dwa tygodnie później z rozpaczy zmarł jego ojciec, polityk PPS Tadeusz Reger.

Bilans polskiej akcji dywersyjnej był mizerny: dokonano 34 akty sabotażu i stoczono 6 potyczek. Trudno te operacje nazwać „powstaniem", jak szumnie określał incydenty zaolziańskie PAT.

2 października na Zaolzie wkroczyły regularne oddziały Wojska Polskiego.

eprasa.pl bb23f86135

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Bożenna Piskała



Dlaczego miasto stanęło w ogniu?

Do pierwszego zamachu terrorystycznego w centrum Warszawy doszło bez ostrzeżenia. Drugi i trzeci sprawcy zapowiedzieli. Nie przedstawili żądań, nie wyjaśnili powodu, dla którego zamierzają jeszcze dwukrotnie uderzyć. Twierdzą jedynie, że w każdym kolejnym zginie więcej osób niż w poprzednim.

Remigiusz Mróz, „Konfrontacja", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,99 zł



Czy wśród lasów będzie bezpieczniej?

Przedwojenny szybownik, dezerter z Luftwaffe Rudolf Widera trafia do świętokrzyskich lasów, w szeregi polskiej partyzantki. Jego tropem podążają siostra, która chce go ocalić, i na zabój zakochany w niej przyjaciel. Ich losy szybko splatają się w tragiczny węzeł.

Maciej Siembieda, „Posusz", wyd. Znak, Kraków 2029, cena 59,99 zł



Komisarz Olga Balicka nigdy nie odpuszcza

Karkonoskim miastem wstrząsa kolejna zbrodnia. Wokół miejsca, w którym znaleziono ciało kobiety, okoliczni mieszkańcy znajdują kartki z fragmentami Starego Testamentu. Wszystkie mówią o grzechu, karze i moralnym upadku i nie są to przypadkowe cytaty. To znak od mordercy. Właśnie rozpoczął bezlitosną grę z komisarz Olgą Balicką.

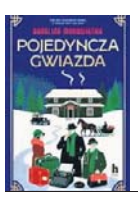
Katarzyna Wolwowicz, „Mesjasz", wyd. Zwierciadło, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Od przeznaczenia nie uciekniesz!

Dom na skraju wsi, pachnąca choinka, ogień w kominku. Norbert odpocznie od pisania i czytelników. Ale wtargnięcie uzbrojonych bandytów gwałtownie przyspiesza upływ czasu. Wiedzą, do kogo należy dom, ile powinno być w nim osób, znają rozkład pomieszczeń. Są brutalni, zdeterminowani i mają dla Norberta konkretne zadanie: zaplanowanie kradzieży.

Jakub Ćwiek, „Przybieżeli", wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, cena 54,99 zł



Co się stało z szóstym gościem?

Zasypany śniegiem Ojców, 1932 r. W jedynym czynnym pensjonacie „Maciejówka" Wigilię Bożego Narodzenia spędza pięcioro nieznajomych. Szósty gość przypadkowo zostaje znaleziony w niewynajętym numerze. Czy łączyło go coś z piękną nieznajomą, literatem pracującym nad dziełem życia, a może z tajemniczą rodziną?

Karolina Morawiecka, „Pojedyncza gwiazda", wyd. Harde, Warszawa 2026, cena 49,99 zł



Wojna, śmierć i ocean pieniędzy...

Polscy naukowcy pracują nad sztuczną inteligencją, która może zmienić przyszłość wojny. Kiedy kontrwywiad wpada na trop obcej agentury, zaczyna się gra, w której uczestniczą szpiedzy, gangsterzy i ludzie gotowi zrobić wszystko dla pieniędzy. Zabójstwo młodej policjantki okazuje się tylko początkiem...

Rafał Dębski, „Konieczne okrucieństwo", wyd. Czarna Dama, Warszawa 2026, cena 39,90 zł

PITAWAL POMORSKI

Czy można było zwiać ze stalinowskiej Polski? Bezpieka na tropie porywaczy samolotu

Tadeusz Żarek, PR

Deszczowego dnia 8 maja 1951 r. przy wyjściu z jednego ze szczecińskich hoteli oku tajniacy ze Służby Bezpieczeństwa dokonali dyskretnego zatrzymania Bronisława Szczepskiego i Juliana Hawełko.


BILET PODRÓŻY Nr 137550
i Kwit Bagażowy
Szczepski Bronisław
Z Sc. Do Po
Cena: 72
Przez
Data lotu godz. odlotu
Nr linii
Bagaż: kg. szt. Nr. bil. bag
ODJAZD AUTOBUSU
Godzina Miejsce
Uwaga: Podróżnych niekorzystających z autobusów
Miejsc
1 V. 195

Porwanie samolotu miało się odbyć 8 maja 1951 r. Niedoszli porywacze mieli bilety, ale do maszyny nie wsiedli

Obaj mieli już wykupione bilety lotnicze na trasie ze Szczecina do Poznania. Mieli przy sobie broń. Udawali się na lotnisko, a podczas lotu mieli sterroryzować załogę samolotu LOT i skłonić ją do lądowania w Szwecji.

Szczepski prowadził wcześniej szereg przedstawicielstw firm zagranicznych sprzedaży maszyn i przyborów dla przemysłu graficznego pod nazwą „Interprint". Gdy wiosną 1950 r. władza ludowa cofnęła koncesje prywatnym przedsiębiorcom zajmującym się przemysłem graficznym, Szczepski musiał zamknąć swój zakład. Nie widząc dla siebie dalszego miejsca w ówczesnej Polsce, postanowił z niej zniknąć.

W lutym 1951 r. w Warszawie Szczepski nawiązał kontakt z osobnikiem nieustalonego nazwiska podającego się za Władysław Snackiego, pilota Polskich Linii Lotniczych LOT, któremu to zwierzył się ze swojego zamiaru, proponując, by ten jako pilot samolotu przewiózł go do Szwecji. Na to rzekomy Snacki po kilku dniach wyraził zgodę, żądając 4 tys. dolarów jako zapłatę za przerzut. Uzgodnili, że przerzut dokonany zostanie przez sterroryzowanie bronią pilota rzekomego kolegi Snackiego. Mausera kaliber 7,65 Szczepski od 1944 r. nielegalnie przechowywał w parku w Miedzeszynie koło Warszawy.

Z uwagi na to, że cena żądana przez Snackiego za pomoc w przeżuciu go do Szwecji wydała się Szczepskiemu za wysoka, postanowił znaleźć wspólnika. Ucieczkę zaproponował Julianowi Hawełko, również zniechęconemu do życia w komunistycznym raju, który chciał dotrzeć do siostry mieszkającej w Buenos Aires i do swoich dolarów w szwajcarskim banku. 7 maja Szczepski, zabrawszy ze sobą pistolet, przybył wraz z Hawełkiem do Szczecina. Pilot podczas spotkania otrzymał od niedoszłych porywaczy zaliczkę: sześć 20-dolarówek w złocie oraz jeden banknot 20-dolarowy.

Nie wiemy, czy padli ofiarą esbeckiej prowokacji czy donosu. Przy Hawełku kręcił się wcześniej niejaki Julian Dyja, prawdopodobnie kapuś policji politycznej w zamian za „opiekę". Ostatni raz spotkali się w Katowicach w kwietniu. Polała się wódka i to wtedy Hawełko mógł się wygadać

Podczas śledztwa obaj zatrzymani przyznali się do próby porwania samolotu LOT i uprowadzenia go do Szwecji. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie Szczepski został skazany na 12 lat pozbawienia wolności i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres trzech lat. Hawełkę sąd skazał na siedem lat. Biorąc pod uwagę, że stalinizm szalał w Polsce w najlepsze, mieli naprawdę sporo szczęścia.

OBYCZAJE

Piekło Roberta-Françoisa Damiensa

Lucjan Strzyga

5 stycznia 1757 roku o godz. 16 42-letni Robert-François Damiens, z zawodu służący, dokonał w Wersalu nieudanego zamachu na życie króla Francji Ludwika XV. Przebiegł obok ochroniarzy monarchy i dźgnął go małym nożem, zadając jedynie niewielką ranę. Dlaczego to zrobił?

Otóż nikt nie wie, a historycy wciąż wymyślają kolejne teorie. Nasza niewiedza nie zmienia faktu, że za swój czyn Damiens zapłacił straszliwą cenę.

Sam królewski minister sprawiedliwości Machaut d'Arnouville nakazał jego torturowanie, lecz nic zeń nie wyciągnięto, mimo że przykładano mu do stóp rozpalone kleszcze i przypalono ścięgna Achillesa. Ale to był dopiero przedprocesowy wstęp. Wyrok wydano 26 marca. Damiens został skazany na śmierć przez rozerwanie końmi i następnie poćwiartowanie, czyli najwyższy wyrok w ówczesnej Francji, przysługujący jedynie królobójcom



Nieszczęsny Robert-François Damiens rozrywany przez konie na oczach paryskiej publiki. Rycina z epoki

Tortur poprzedzających egzekucję dokonywano przed liczną widownią, wśród której był nawet Giacomo Casanova. Najpierw Damiensa torturowano rozpalonymi do czerwoności szczypcami, a jego ręka, którą tak niefrasobliwie zamachnął się na Ludwika XV, została spalona siarką. Następnie w jego rany wlano stopiony wosk, ołów i wrzący olej.

Po kilku godzinach został oddany w ręce królewskiego kata, Charlesa-Henri Sansona i jego szesnastu raźnych pomocników. Konie przywiązano do jego rąk i nóg nie były w stanie rozerwać jego ciała, więc kaci zostali zmuszeni do przecięcia więzadeł toporem.

Po kolejnym szarpnięciu koni Damiens został rozczłonkowany, co wywołało aplauz publiczności, a jego tors wrzucono do ognia. Po jego śmierci szczątki zostały zamienione w popiół i rozrzucone w powietrzu.

eprasa.pl bb23f86135

PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

Emerytura pomostowa z ZUS. Komu przysługuje, na jakich zasadach oraz kiedy można ją zawiesić

Emerytura pomostowa przysługuje osobom wykonującym pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Ustawa jasno określa zawody uprawniające do tego świadczenia. Wyjaśniamy jego zasady

Małgorzata Stempinska

Emerytura pomostowa to świadczenie dla osób, które ze względu na rodzaj wykonywanej pracy mogą przejść na emeryturę wcześniej, zanim osiągną powszechny wiek emerytalny. Jest finansowana ze składek na Fundusz Emerytur Pomostowych (FEP) oraz z dotacji z budżetu państwa. Składki na FEP opłacają pracodawcy za pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Kto może otrzymać emeryturę pomostową

Emerytura pomostowa na ogólnych zasadach przysługuje osobie, która łącznie spełnia następujące warunki:

- urodziła się po 31 grudnia 1948 roku;
- ma co najmniej 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze;
- ukończyła co najmniej 55 lat – w przypadku kobiet albo 60 lat – w przypadku mężczyzn;
- ma staż ubezpieczeniowy, czyli sumę okresów składkowych i nieskładkowych, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet albo 25 lat dla mężczyzn;
- po 31 grudnia 2008 roku wykonywała pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach pomostowych.

Prawo do emerytury pomostowej przysługuje również osobie, która nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze po 31 grudnia 2008 roku:

- posiadała na dzień 1 stycznia 2009 roku wymagany co najmniej 15-letni okres takiej pracy, określonej w załącznikach do ustawy o emeryturach pomostowych;
- spełniła pozostałe warunki wymagane do przyznania świadczenia.

Szczegółowe warunki niezbędne do uzyskania prawa do emerytury pomostowej zależą od rodzaju wykonywanej pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Warunki te są wymienione w art. 4-11 Ustawy o emeryturach pomostowych. Inne warunki stażowe i wiekowe musi spełnić np. kierowca autobusu w transporcie publicznym, a inne członek zawodowych ekip ratownictwa górskiego, aby uzyskać prawo do emerytury pomostowej.



FOT. FREEPIK.COM

Do prac o szczególnym charakterze, uprawniających do emerytury pomostowej, zalicza się m.in. prace maszynistów pojazdów trakcyjnych, kierowców pojazdów uprzywilejowanych czy operatorów żurawi wieżowych, a także członków zespołów ratownictwa medycznego

– W niektórych przypadkach emerytura pomostowa może przysługiwać przed ukończeniem 55. lub 60. roku życia i przy stażu krótszym niż 15 lat, m.in. osobom pracującym w powietrzu jako personel pokładowy, pilot lub instruktor, ratownikom górskim czy pracownikom górnictwa – wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jakie zawody dają prawo do „pomostówki"

Krystyna Michałek wyjaśnia, czym są prace w szczególnych warunkach oraz prace o szczególnym charakterze.

Otóż prace w szczególnych warunkach to prace związane z czynnikami ryzyka, które z dużym prawdopodobieństwem mogą z czasem prowadzić do trwałego pogorszenia stanu zdrowia. Są wykonywane w trudnych warunkach środowiska pracy, związanych z działaniem sił natury lub procesami technologicznymi. Mimo stosowania środków profilaktycznych wymagają od pracowników sprawności, która wraz z wiekiem stopniowo się zmniejsza. W efekcie wykonywanie dotychczasowych obowiązków może stać się trudne jeszcze przed osiągnięciem wieku emerytalnego.

Przykłady takich prac to m.in.:

- prace pod ziemią;
- prace na wodzie i pod wodą;
- prace w powietrzu;
- prace w warunkach gorącego lub zimnego mikroklimatu;
- bardzo ciężkie prace fizyczne;
- prace w warunkach podwyższonego ciśnienia atmosferycznego;
- ciężkie prace fizyczne związane z bardzo dużym obciążeniem statycznym, np.: prace rybaków morskich, prace w powietrzu wykonywane przez personel pokładowy statków powietrznych itp.

Z kolei prace o szczególnym charakterze wymagają wyjątkowej sprawności psychofizycznej i dużej odpowiedzialności. Wraz z wiekiem sprawność ta może się obniżać, a dalsze wykonywanie takich obowiązków może zagrażać bezpieczeństwu publicznemu, w tym zdrowiu lub życiu innych osób. Do tej grupy należą m.in. prace maszynistów pojazdów trakcyjnych, kierowców pojazdów uprzywilejowanych, operatorów żurawi wieżowych (wymagających uprawnień kategorii IŻ lub równorzędnych) i dźwignic portowych, a także członków zespołów ratownictwa medycznego – wymienia Krystyna Michałek.

Jak ZUS wylicza emeryturę pomostową

Wysokość emerytury pomostowej ZUS ustala podobnie jak wysokość nowej emerytury. Zawsze jednak przyjmuje się średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku 60 lat, bez względu na to, kiedy ubezpieczony faktycznie przeszedł na tę emeryturę.

Prawo do emerytury pomostowej ustaje dzień przed uzyskaniem przez ubezpieczonego prawa do emerytury powszechnej.

– Osoba, która zastanawia się nad przejściem na emeryturę pomostową, może wcześniej sprawdzić jej przewidywaną wysokość. Doradca emerytalny w ZUS może ją wyliczyć przy użyciu kalkulatora – zaznacza Krystyna Michałek.

Kwota emerytury pomostowej nie może być niższa niż kwota gwarantowanej minimalnej emerytury, tj. 1978,49 zł brutto zł (do 29 lutego 2027 roku). Przeciętna emerytura pomostowa w grudniu 2025 roku wynosiła 5457,31 zł brutto, natomiast w sierpniu 2026 roku wzrosła do 6013,63 zł brutto, czyli o ponad 556 zł.

Kiedy ZUS zawiesi „pomostówkę"

Co ważne, od stycznia 2024 roku zmieniły się zasady zawieszania prawa do emerytury pomostowej.

Świadczenie zostanie zawieszone bez względu na wysokość dodatkowego przychodu, jeśli uprawniona do niego osoba podejmie pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze nie tylko na podstawie umowy o pracę, lecz także umowy cywilnoprawnej, do której zaliczamy umowę zlecenia.

Kiedy rekompensata dla osób, które nie skorzystały z wcześniejszej emerytury

Rekompensata nie jest odrębnym świadczeniem pieniężnym. Stanowi dodatek do kapitału początkowego i razem z nim podlega waloryzacji. W efekcie zwiększa podstawę obliczenia emerytury i wpływa na wysokość świadczenia.

Rekompensata jest formą odszkodowania za utratę prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Przysługuje osobom, które nie mają ustalonego prawomocną decyzją prawa do emerytury wcześniejszej, w tym do pomostowej.

Rekompensata przysługuje osobie, która:

- przed 1 stycznia 2009 roku wykonywała pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat;
- nie ma ustalonego prawa do wcześniejszej emerytury, np. na podstawie Karty Nauczyciela, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego ani emerytury pomostowej;
- wystąpi z wnioskiem o emeryturę po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, czyli 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn;
- dołączy do wniosku świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

– Wysokość rekompensaty ustalana jest indywidualnie przez ZUS i zależy od takich czynników, jak: ogólny staż pracy, liczba przepracowanych lat w szczególnym charakterze, obniżony wiek emerytalny i wiek osoby ubiegającej się o rekompensatę na 31 grudnia 2008 roku – podsumowuje Krystyna Michałek. ©℗

eprasa.pl bb23f86135

ŚWIADCZENIA

Jakie błędy najczęściej pojawiają się we wnioskach o rentę wdowią? Przeczytaj i ich nie popełniaj

Choć o rentę wdowią można starać się od 1 stycznia 2025 roku, we wnioskach wciąż pojawiają się błędy. Podajemy te, które popełniane są najczęściej, i podpowiadamy, jak ich uniknąć. O pomoc zawsze można poprosić doradcę ZUS

Małgorzata Stempinska



FOT. FREEPIK.COM

Osoby potrzebujące wsparcia w wypełnieniu wniosku mogą liczyć na pomoc pracowników ZUS-u. Dzięki temu wiele wątpliwości można od razu wyjaśnić. Podczas wizyty w placówce pracownik zapyta m.in. o numer PESEL i datę śmierci współmałżonka, po którym przysługuje renta rodzinna, a także o wspólność małżeńską, czyli czy prowadzone było wspólne gospodarstwo domowe, czy małżonkowie wspólnie zamieszkiwali lub łączyły ich inne więzy

Renta wdowia to połączenie wypłaty własnego świadczenia emerytalno-rentowego, takiego jak emerytura, z rentą rodzinną po zmarłym małżonku. Można wybrać jeden z dwóch wariantów:

- 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej albo
- 100 proc. renty rodzinnej i 15 proc. własnego świadczenia,

przy czym renta rodzinna dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu małżonkowi.

Można wybrać, które świadczenie będzie wypłacane w całości, a które w części – tak, aby było to dla nas korzystniejsze. Osoba składająca wniosek może też we wniosku zaznaczyć, aby wyboru najkorzystniejszego wariantu wypłaty dokonał ZUS.

Od 1 stycznia 2027 roku wysokość drugiego świadczenia wzrośnie z 15 do 25 proc.

Oto najczęstsze błędy we wnioskach o rentę wdowią

Często popełnianym błędem jest niewłaściwe wypełnienie rubryk na stronie 3 wniosku, w sekcji dotyczącej oświadczenia wnioskodawcy. Wdowy lub wdowcy zaznaczają odpowiedź „nie" w odniesieniu do informacji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie". W tym pytaniu klient informuje, czy przysługuje mu inne świadczenie, takie jak emerytura, z którego nie korzysta, ponieważ zdecydował się na rentę rodzinną jako korzystniejsze rozwiązanie. Może się również zdarzyć, że klient ma przyznaną rentę rodzinną, która jest jednak zawieszona z powodu otrzymywania wyższej emerytury. – Jeśli wdowa lub wdowiec ma już ustalone prawo do swojej emerytury lub renty rodzinnej po zmarłym małżonku, ale jedno z tych świadczeń zostało zawieszone, należy zaznaczyć odpowiedź „tak". Taką samą odpowiedź należy również wybrać w przypadku, gdy wniosek o przyznanie drugiego świadczenia został złożony niedawno, a osoba ta nigdy wcześniej się o nie ubiegała – podpowiada Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W pozycji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie" wnioskodawcy często pomijają odpowiedź na pytanie dotyczące zagranicznych instytucji, pozostawiając te pola puste. Wypełnienie formularza ERWD w ten sposób może prowadzić do konieczności przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, co z kolei wydłuży czas rozpatrywania wniosku o świadczenie. Dlatego warto dokładnie i bez pośpiechu przeanalizować wniosek, aby udzielić właściwych odpowiedzi.

Gdy wniosek jest wysłany pocztą lub złożony elektronicznie

We wnioskach przesyłanych do ZUS pocztą lub elektronicznie pojawiają się m.in. błędy w danych adresowych, w tym kodach pocztowych oraz numerach rachunków bankowych. Zdarza się również, że wnioskodawcy nie wskazują instytucji, z której pobierają świadczenie albo podają niewłaściwą. Niektórzy nie zaznaczają, czy mają ustalone prawo do świadczenia z zagranicznej instytucji emerytalno-rentowej. – Bywa też, że klient zaznacza brak prawa do świadczenia, mimo że zostało mu ono przyznane, ale go nie pobiera. Pojawiają się również pomyłki w nazwach świadczeń, np. mylenie dodatku pielęgnacyjnego z zasiłkiem pielęgnacyjnym lub opiekuńczym – mówi Krystyna Michałek.

W ZUS pomogą wypełnić wniosek

Osoby potrzebujące wsparcia w wypełnieniu wniosku mogą liczyć na pomoc pracowników ZUS-u. Dzięki temu wiele wątpliwości można od razu wyjaśnić. Podczas wizyty w placówce pracownik zapyta m.in. o numer PESEL i datę śmierci współmałżonka, po którym przysługuje renta rodzinna, a także o wspólność małżeńską, czyli czy prowadzone było wspólne gospodarstwo domowe, czy małżonkowie wspólnie zamieszkiwali lub łączyły ich inne więzy.

Na wizytę w placówce ZUS należy zabrać ze sobą dokument tożsamości, taki jak dowód osobisty lub paszport. Można również skorzystać z e-Dowodu dostępnego w aplikacji „mObywatel", który umożliwi pracownikowi Sali Obsługi Klientów potwierdzenie tożsamości. Należy również podać numer rachunku bankowego, na który ma być przekazywana renta wdowia.

Tyle maksymalnie może wynieść renta wdowia

Przepisy określają maksymalną wysokość świadczeń wypłacanych w zbiegu z rentą rodzinną. Ich łączna kwota nie może przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury, czyli obecnie 5935,47 zł brutto. – W przypadku gdy suma świadczeń w zbiegu przekroczy trzykrotność najniższej emerytury, świadczenie zostanie pomniejszone o kwotę przekroczenia. Jeśli natomiast wysokość dotychczas pobieranego świadczenia przekracza trzykrotność najniższej emerytury, prawo do łączenia świadczeń z rentą rodzinną nie przysługuje – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Renta wdowia w Polsce w liczbach

Z renty wdowiej korzysta już blisko milion osób. W czerwcu 2026 roku w całym kraju pobierało ją 993,4 tys. osób, w tym 56 tys. w województwie kujawsko-pomorskim. Od uruchomienia wypłat w lipcu 2025 r. przynajmniej jedną wypłatę w ramach renty wdowiej otrzymało około 1,1 mln osób.

Za rentą wdowią idą także konkretne kwoty. Tylko w pierwszej połowie 2026 roku ZUS wypłacił w całym kraju ponad 22,8 mld zł, z czego 1,93 mld zł stanowiło 15 proc. drugiego świadczenia.

W czerwcu przeciętna łączna kwota świadczeń wypłacanych w ramach renty wdowiej wyniosła 3949,43 zł, a w województwie kujawsko-pomorskim 3919,15 zł. Samo doliczenie 15 proc. drugiego świadczenia zwiększało miesięczną wypłatę średnio o 379,10 zł.

©℗

eprasa.pl bb23f86135

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Majka wróciła z synkiem do domu. Nie wytrzymała, bo sama zajmuje się dzieckiem, Dawid pracuje, babcia zajęta jest swoim życiem. A ona chce uczyć się do matury. Ale tymczasem ponadrabia spotkania towarzyskie, więc Zygim musi zająć się Maciek.

Zyta spotyka w szpitalu Tadeusza z Zuzą, ojciec jest na rehabilitacji. Szymon podsłuchuje ich rozmowę i opatrznie ją rozumie. Od razu alarmuje Zytę, bo czuje się za nią odpowiedzialny. Zyta jest zaniepokojona tym, co usłyszała od salowego. Wieczorem spotyka się z ojcem i Zuzanną w ich domu w Ojcowie. Marta i Tomek powoli przygotowują się do ślubu, ale Marta widzi, że to nie jest ten moment. Proponuje Tomkowi, żeby przełożyli ślub...

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Emilka zaczyna niebezpiecznie zbliżać się do dna. Budzi się skacowana, spóźnia do pracy, symuluje chorobę, a gdy Jurek odsyła ją do domu – „kuruje się" winem. Śmiałek, który zauważa u córki butelkę, bez ogródek uświadamia jej, że jest na prostej drodze do zatracenia. Tylko czy Emilka go usłucha?

Natomiast Marta spotyka się z Łukaszem, żeby podziękować za rozkręcenie zbiórki. Dzięki jego pomocy mają już ponad 70% kwoty, a wraz z nią rosną szanse Szymona na przeżycie. Czy jednak dostrzeże, że Łukasz nie zrobił tego z dobroci serca, ale z miłości do niej? Tymczasem Paweł dostaje propozycję nie do odrzucenia. Gdy nie wraca na noc, Janek zaczyna się poważnie martwić.



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Iga i Sławek są pod wrażeniem umiejętności i poświęcenia Piotra, któremu udaje się nawiązać kontakt z pedofilem. Kilian – jako Stefanek – umawia się z „Dorką" w parku. Tam policjanci dopadają i aresztują mężczyznę. Podczas przesłuchania pedofil wyraźnie drwi sobie z policjantów – Piotr nie wytrzymuje i wali zboczeńca w twarz!

Lwa czeka ostra rywalizacja z Orianą?! Nalepę wzywa dyrektorka – proponuje, by kandydował na jej zastępcę. Lew się waha... Weronika czuje napięcie między ukochanym a jego dawną miłością – niespodziewanie zaprasza lekarkę na kolację. Podczas niej okazuje się, że między Warską i Nalepą iskrzy od rywalizacji i złośliwości! Kiedy Lew dowiaduje się, że Oriana będzie startować na stanowisko wicedyrektora, udaje że on też jest zdecydowany. Po powrocie do domu harda Warska całkowicie się rozsypuje...



G. 21:40

ZDRADA

Polsat



Elizę budzi w środku nocy telefon z alarmującą informacją o Marku. Kobieta nie może się dodzwonić do rodziny, mąż śpi u kochanki a jej ojciec, zajęty kombinacjami, jak wyciągnąć Bartka z aresztu, po prostu lekceważy telefon od córki. Wszyscy o tym, że Marek walczy o życie, dowiedzą się dopiero rano. Tymczasem stan Marka jest krytyczny. Lekarze nie wiedzą, czy z tego wyjdzie. Chłopak wykonując zadanie dla dziadka, mógł stracić życie.

Hubert spędza noc, zastanawiając się z Joachimem, nad losem Pawła swojego wieloletniego zaufanego adwokata, a na dodatek zięcia. Te fakty przestają mieć już jednak znaczenie, bo Paweł przecież porzucił Elizę, a Hubertowi powiedział, że chce zakończyć z nim współpracę. Hubert podejmuje decyzję, której nigdy wcześniej by nie podjął. Patryk zaczyna realizować swój sekretny plan. Ma pomysł na zakończenie śledztwa, musi tylko przekonać do niego swojego szefa. Reszta będzie formalnością. Krytyczny stan Marka w szpitalu zbliża Elizę i Pawła do siebie.



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Hubert i Asia nie ustają w wysiłkach, by nakłonić Adama do podjęcia leczenia w zamkniętym ośrodku terapii uzależnień. Mężczyzna jednak uparcie odrzuca pomoc i uświadamia Pyrkom niewygodną prawdę: jeśli opuści lokum, bezwzględna Lucyna może sprowadzić do ich domu kogoś znacznie gorszego.

W tym samym czasie Broda z niesłabnącym zapałem deklaruje gotowość do obrony klanu Rawiczów, a nawet chęć stanięcia na jego czele, mimo że Natalia robi wszystko, by ostudzić jego zapędy. Równolegle w Restobarze kucharz z całego serca kibicuje Żabci, gdy dowiaduje się, że jego przyjaciółka wybiera się na pierwszą randkę. Tymczasem Weronika, przełamując wcześniejsze obawy, z determinacją przystępuje do tworzenia nowej redakcji. W „Szoku" w poważne tarapaty wpada z kolei Radomir.

eprasa.pl bb23f86135

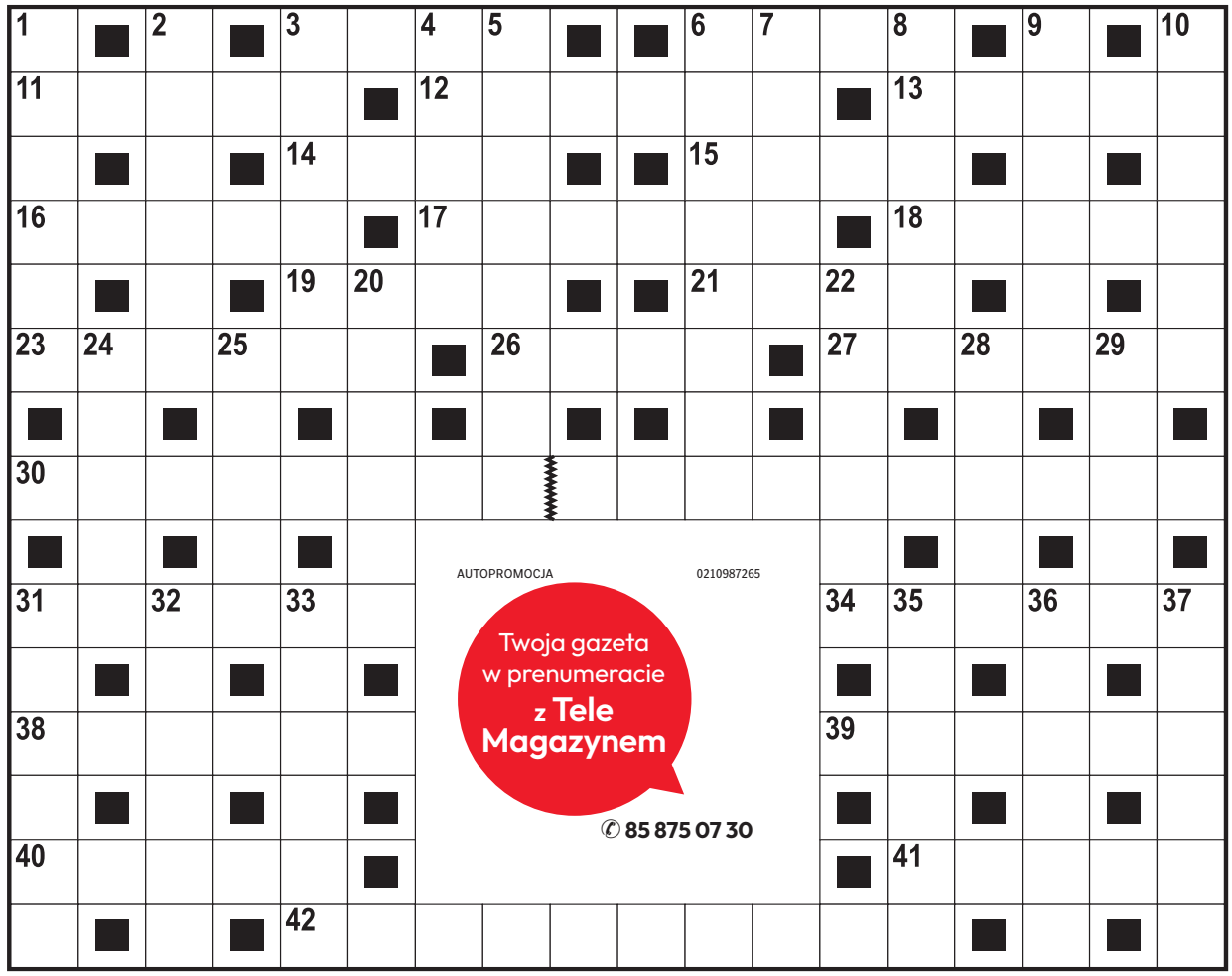
KRZYŻÓWKA NR 172

Poziomo:

3) niemiecki tytuł arystokratyczny,
6) słowiański demon zła,
11) dojrzewa na zagonie,
12) ser owczy o ostrym smaku,
13) kruche ciasto z nadzieniem,
14) dawny styl pływacki,
15) popularne duńskie klocki,
16) azjatycki pieprz do żucia,
17) ciekły węglowodór aromatyczny,
18) namiot z mongolskiego stepu,
19) muzealny eksponat,
21) skandynawski mit,
23) poetycki strumień, ruczaj,
26) drobno pokruszony węgiel,
27) ustawiane wzdłuż autostrady,
30) katolickie pismo społeczno-kulturalne,
31) ptak z rzędu kuraków,
34) ostrze w sieczkarni,
38) słodki trunek, np. malibu,
39) wytwarza ciąg powietrza,
40) wojskowa trąba sygnalizacyjna,
41) Jerzy, aktor z serialu „Złotopolscy”,
42) droga łącząca Kraków z rodzinnym miastem Wojciecha Fortuny.

Pionowo:

1) święty, siódmy dzień tygodnia w judaizmie,
2) mocne, ciemne piwo,
3) bada skorupę ziemską,
4) gatunek palmy z Filipin,
5) potrawa śledziowo-ziemniaczana,
6) imię autora powieści „Faraon”,
7) imię odtwórczyni roli kobiety pracującej w „Czterdziestolatku”,
8) sztaluga w pracowni malarza,
9) wielka równina stepowa w Ameryce Północnej,
10) uczniowska laba,
20) kobiecy notesik balowy,
22) gorące źródło w parku Yellowstone,
24) pas lasu wycięty w drzewostanie,
25) porozumienie kończące spór,
28) dowodzą słuszności poglądu,
29) „Wojownicze żółwie …”, film akcji,
31) dodatkowe obciążenie statku,
32) wzorzysta, wielobarwna tkanina,
33) australijski ssak z rzędu torbaczy,
35) komedia Aleksandra Fredry z Cześnikiem Raptusiewiczem,
36) ścienne z kukułką i wahadłem,
37) litera w alfabecie Morse’a.

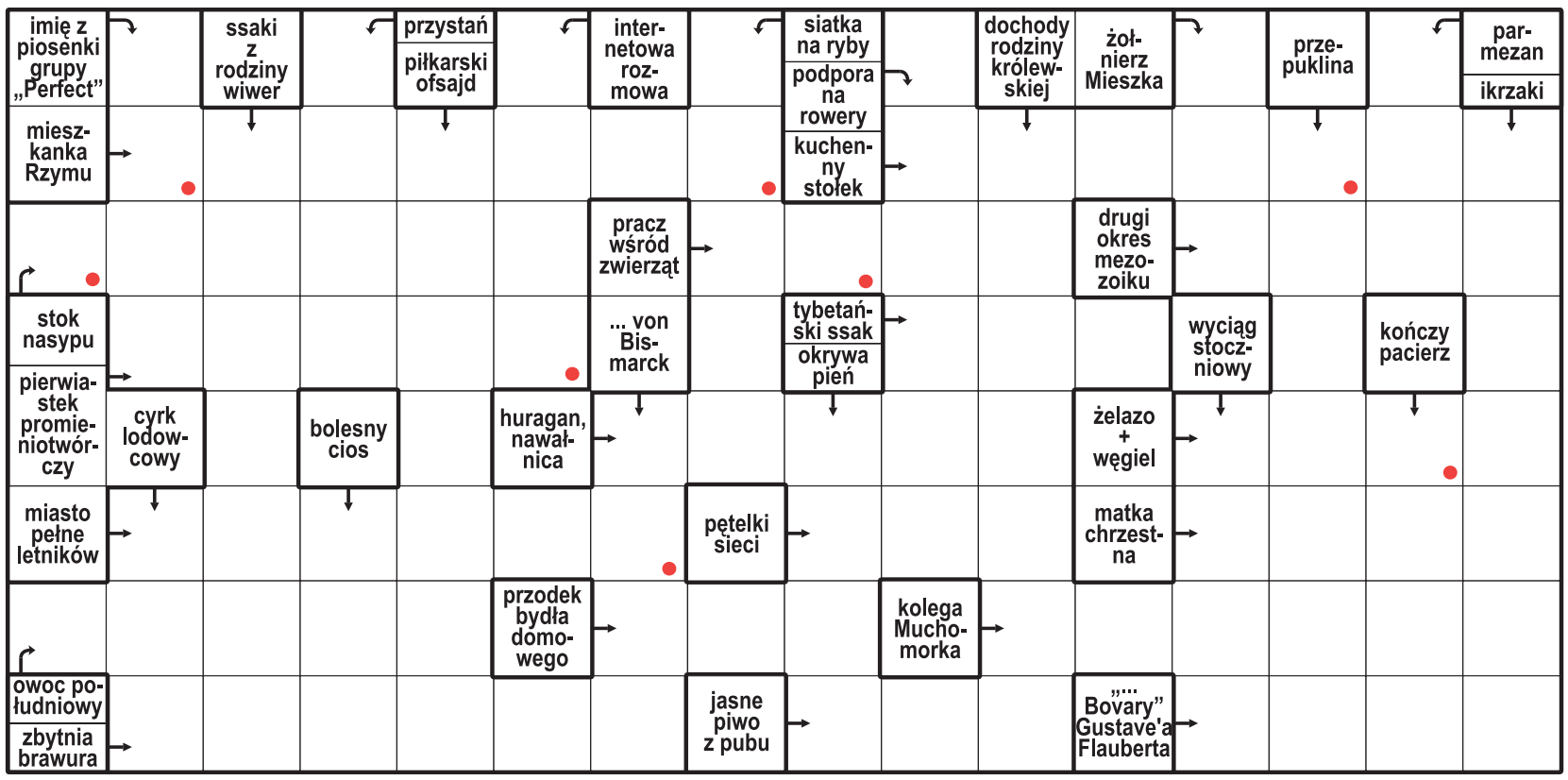


AUTOPROMOCJA 0210987265
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 85 875 07 30

ROZWIĄZANIE NR 171

J	■	K	■	B	A	C	H	■	■	K	E	K	S	■	W	■	R	
A	G	U	T	I	■	H	O	R	R	O	R	■	T	E	I	N	A	
C	■	B	■	E	V	A	N	■	■	M	Y	T	O	■	E	■	T	
O	B	I	A	D	■	T	O	B	R	U	K	■	J	U	R	O	R	
B	■	C	■	A	W	A	L	■	■	N	A	W	A	■	S	■	A	
S	T	A	W	K	A	■	U	L	G	A	■	I	K	R	Z	A	K	
■	O	■	A	■	R	■	L	■	■	R	■	T	■	I	■	G	■	
E	P	I	F	A	N	I	U	S	Z	D	R	O	W	N	I	A	K	
■	A	■	E	■	I							L	■	G	■	P	■	
S	Z	A	L	I	K							D	W	O	R	E	K	
Ę	■	N	■	R	■							■	O	■	Y	■	R	
D	A	K	T	Y	L							U	J	Ś	C	I	E	
Z	■	A	■	S	■							■	Ł	■	E	■	S	
I	G	R	C	E	■							■	O	B	R	O	K	
A	■	A	■	K	A	Ł	A	M	A	R	Z	Y	K	■	Z	■	A	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: WARSZTAT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważny krok otworzy nowe możliwości. Horoskop dzienny radzi słuchać intuicji i unikać sporów.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość pomoże rozwiązać trudną sprawę. Horoskop na dziś mówi, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowa przyniesie inspirację i dobre wieści. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje notować pomysły.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliska osoba okaże wsparcie. Horoskop dzienny podpowiada, aby odwzajemnić ten gest z nawiązką.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś radzi wykorzystać szansę na rozwój.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządek da Ci przewagę. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje skupić się na detalach i działać mądrze.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

Panna (23.08 - 22.09)
Determinacja pomoże pokonać przeszkody. Horoskop na dziś radzi nie odkładać ważnych decyzji.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowe spotkanie wniesie entuzjazm. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje korzystać z okazji bez zwłoki.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Systematyczność przyniesie efekty. Horoskop dzienny radzi cierpliwie realizować kolejne zadania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nieszablonowy pomysł zwróci uwagę innych. Horoskop na dziś mówi, że dostarczy Ci to wiele satysfakcji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość pomoże dostrzec ważny sygnał. Horoskop dzienny na czwartek podpowiada, by zaufać sercu.

eprasa.pl bb23f86135

LIGA EUROPY

Wyjazdy polskich drużyn. Jeden trudniejszy od drugiego

Bartosz Głąb

W 4. kolejce fazy ligowej Ligi Europy znów trudniej będzie miał Lech Poznań. To jednak nie znaczy, że Jagiellonię Białystok czeka spacerek. Oba polskie zespoły będą musiały wznieść się na wyżyny możliwości, jeśli myślą o kolejnych punktach w europejskich rozgrywkach.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

W tym roku Lech Poznań (na zdjęciu) i Jagiellonia Białystok rozegrają jeszcze po dwa spotkania na arenie międzynarodowej

Czyżby Jagiellonia już wyszła z kryzysu? Ostatnie 3 mecze Dumy Podlasia to komplet zwycięstw, a najbardziej efektowne było to z 1/16 finału STS Pucharu Polski z pierwszoligową Lechią Gdańsk – aż 6:0. Podopieczni Adriana Siemieńca chcieliby pójść za ciosem i sięgnąć także po swoją drugą wygraną w Lidze Europy i zrehabilitować się za bolesną porażkę u siebie 0:3 z belgijskim RSC Anderlecht.

Zadanie nie będzie łatwe, bo białostocka drużyna zagra na wyjeździe z aktualnym mistrzem Bułgarii i liderem tabeli tamtejszej ligi – Lewskim Sofia. Przeciwnik może i nie jest z najwyższej półki, ale ma duże doświadczenie na arenie międzynarodowej i – zwłaszcza u siebie – jest bardzo groźny. O meczu Jagiellonii piszemy także na str. 16.

Lech Poznań jedzie do lidera Ligi Europy

Kolejny poważny sprawdzian czeka Lecha Poznań, który zagra na Estadio da Luz z portugalską Benfiką Lizbona, która jest liderem tabeli fazy ligowej Ligi Europy (komplet 9 punktów i imponujący bilans bramkowy 10:2).

Siłę rywala można porównać chyba tylko z Bayerem Leverkusen, z którym mistrz Polski przegrał 0:4. Trzeba też pamiętać, że oba zespoły grały już ze sobą w fazie grupowej Ligi Europy jesienią 2020 roku: w Lizbonie ekipa z Portugalii wygrała 4:0, a w stolicy Wielkopolski 4:2.

Starcie będzie też sentymentalnym powrotem dla jednego z zawodników Benfiki Lizbona. Tego lata do portugalskiego giganta trafił przecież Jakub Kamiński, wychowanek Akademii Lecha Poznań. On i Mikael Ishak jako jedyni pamiętają właśnie poprzednie dwa spotkania obu drużyn. Teraz „Kamyk" jest znacznie bardziej ukształtowanym piłkarzem, ale miejsca w wyjściowym składzie ekipy z Półwyspu Iberyjskiego niestety nie ma.

Mecz Benfica – Lech będzie można oglądać w telewizji za darmo na ogólnodostępnym kanale TV 6. Płatna transmisja również na kanałach Polsat Sport 1 oraz Polsat Sport Premium 1. Początek meczu w stolicy Portugalii o godzinie 21.

Polscy sędziowie w Lidze Europy

W 4. kolejce fazy ligowej Ligi Europy wystąpi także inny polski zespół – sędziowski. Mecz holenderskiego AZ Alkmaar z włoskim Juventusem poprowadzi Damian Sylwestrzak. Na liniach pomagać mu będą Adam Karasewicz i Bartosz Heinig, natomiast arbitrem technicznym będzie Łukasz Kuźma. System VAR obsługiwać będą Piotr Lasyk oraz Tomasz Kwiatkowski.

W tym roku Lech Poznań i Jagiellonia Białystok rozegrają jeszcze po dwa spotkania na arenie międzynarodowej. Lech zmierzy się na wyjeździe z belgijskim Royale Union SG i u siebie z węgierskim Ferencvarosem TC. „Jadze" przypadł dwumecz z Anglikami: najpierw wyjazd na AFC Sunderland, a następnie starcie u siebie z Crystal Palace.

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Polki poznały rywalki w dywizji B Ligi Narodów. Czy zagramy z Białorusią?

Jacek Kmiecik

Finlandia, Irlandia Północna oraz Białoruś będą rywalkami reprezentacji Polski kobiet w piłce nożnej w trzeciej edycji Ligi Narodów w grupie B3.

Podopieczne selekcjonerki Niny Patalon w ostatniej edycji Ligi Narodów, notując remis i pięć porażek, spadły z dywizji A. Na niższym szczeblu były losowane z pierwszego koszyka.

PZPN od początku wojny Rosji z Ukrainą ma tę samą strategię i od czasu odmowy gry z Rosją w barażach o awans na mistrzostwa świata 2022 żadna z reprezentacji nie zmierzyła się z drużyną z kraju Władimira Putina ani z Białorusią. Teraz w teorii może się to zmienić.

– W przypadku trafienia na Rosję lub Białoruś, reprezentacja Polski nie wyjdzie na boisko. Przekazaliśmy już nasze zdecydowane stanowisko do FIFA – deklarował prezes PZPN Cezary Kulesza cytowany w mediach w kontekście turnieju FIFA U-15 w Baku w Azerbejdżanie, gdzie występuje ma między innymi „Sborna".

Okazuje się, że Polki nastawiają się jednak na przystąpienie do rywalizacji z Białorusią. – Najważniejszy jest dla nas dalszy rozwój zespołu i szukanie nowych rozwiązań, które pozwolą nam robić kolejne kroki do przodu. Znamy Irlandię Północną i wiemy, że to wymagająca drużyna, która stale robi postępy. Finlandia będzie równorzędnym rywalem. To reprezentacja z doświadczeniem gry na mistrzostwach Europy, z wieloma dobrymi piłkarkami i ciekawym systemem szkolenia. Spodziewam się interesującego spotkania, które będzie dla nas kolejną okazją do pracy nad rozwojem drużyny. Przystąpimy także do meczu z Białorusią, mając na uwadze zachowanie sportowego charakteru rywalizacji w grupie – skomentowała losowanie trener Patalon.

Mecze fazy grupowej odbędą się podczas trzech przerw reprezentacyjnych w pierwszej połowie przyszłego roku: 1-2. kolejka w terminie 23 lutego – 6 marca, 3-4. – 13-24 kwietnia oraz 5-6. – 7-15 czerwca.



FOT. PAP

Mecze fazy grupowej odbędą się podczas trzech przerw reprezentacyjnych w pierwszej połowie przyszłego roku

LIGA MISTRZÓW

Zieliński wreszcie błysnął, a Szczęsny... zajadał się winogronami

Jakub Jabłoński/PAP

Piotr Zieliński, pomocnik Interu Mediolan, popisał się w 54. minucie przebojową akcją i mocnym strzałem tuż zza pola karnego. Piłka wpadła do siatki. To jego 9. gol w historii występów w LM, ale pierwszy od listopada ubiegłego roku.

Wicekapitan reprezentacji Polski grał do 78. minuty i zebrał świetne noty – w wielu opiniotwórczych mediach („La Gazetta dello Sport" – 8; „Tuttomercatoweb.com" – 7,5) – najwyższe w zespole Interu. Niestety, w Feyenoordzie zabrakło kontuzjowanego po raz kolejny Jakuba Modera. Gospodarze ulegli Mediolańczykom 0:3.

Pewne zwycięstwo odnieśli też inni faworyci. Barcelona, której rezerwowym bramkarzem był Wojciech Szczęsny, pokonała u siebie Aston Villę Matty'ego Casha 3:0. 29-letni reprezentant Polski rozegrał całe spotkanie, ale to nie nasz obrońca okazał się bohaterem. Wyróżnił się autor dwóch goli w drugiej połowie, Raphinha, a pierwsze trafienie – już w 7. minucie – zaliczył Lamine Yamal.

Warto dodać, że podczas spotkania kamery uchwyciły moment, jak Szczęsny – razem z Dominikiem Livakoviciem – na ławce rezerwowych zajadał się... winogronami. Wideo błyskawicznie obiegło sieć, a polski bramkarz znów stał się viralem.

W 36-zespołowej tabeli UEFA Champions League z kompletem 12 punktów i bilansem bramek 20-5 prowadzą piłkarze PSG, którzy zanotowali najwyższą wtorkową wygraną. Obrońcy trofeum pokonali na wyjeździe Villarreal aż 6:0. Triumfatorzy LM z 2025 i 2026 roku już po 17 minutach prowadzili 4:0, co jest rekordem elitarnych rozgrywek. Bramki zdobyli kolejno: Joao Neves (9. minuta), Desire Doue (12.), Senny Mayulu (13.) i Fabian Ruiz (17.). Po przerwie załamanych tak niekorzystnym obrotem spraw w meczu meczu gospodarzy pogrążyli jeszcze: ponownie Ruiz oraz zaledwie 17-letni David Boly, który ustalił wynik w 78. minucie.

Wszystkie mecze rozegranej w tym tygodniu serii Ligi Mistrzów były poprzedzone minutą ciszy poświęconą pamięci piłkarza CD Tenerife Jesusa de Miguela. 30-letni napastnik zmarł wskutek uderzenia przez bramkarza FC Andorra, przy próbie interwencji, w meczu drugiej ligi hiszpańskiej.

Podczas wtorkowych spotkań w Hiszpanii nie odgrywano też hymnu Ligi Mistrzów – na znak żałoby po katastrofie kolejowej w tym kraju.

eprasa.pl bb23f86135

SPORT

Młodzi piłkarze Jagiellonii Białystok przegrali mecz w Centralnej Lidze Juniorów z Polonią Warszawa 0:2.

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Juniorzy Lowlanders Białystok zagrają w finale Mistrzostw Polski U20

Mariusz Klimaszewski, opr.

Juniorzy Lowlanders Białystok awansowali do finału Mistrzostw Polski w futbolu amerykańskim U20. W półfinale, na bocznym boisku Chorten Areny Białostoczanie pokonali Kraków Kings 27:15 (7:9)

Półfinałowe spotkanie z Kraków Kings wcale nie było łatwe. W pierwszej połowie Białostoczanie popełniali błędy, a ofensywa miała problemy ze znalezieniem odpowiedniego rytmu. Do przerwy Lowlanders zdobyli tylko jedno przyłożenie i schodzili do szatni, przegrywając 7:9.

Po zmianie stron kibice zobaczyli jednak zupełnie inną drużynę. Defensywa skutecznie ograniczała możliwości punktowania gości, a atak zaczął regularnie przesuwać piłkę i wykorzystywać swoje szanse. Kluczowym momentem było odzyskanie piłki przez gospodarzy przy własnym polu punktowym przy stanie 13:9, co mocno podcięło skrzydła gościom. Lowlanders zdobyli 20 punktów z rzędu, wychodząc na prowadzenie 27:9 na kilka minut przed końcem spotkania. Krakowianie zdołali jeszcze odpowiedzieć przyłożeniem, ale nie byli już w stanie odwrócić losów spotkania.

Ostatecznie Lowlanders wygrali 27:15 i po końcowym gwizdku mogli świętować historyczny awans.

Dla Lowlanders będzie to drugi w historii występ w juniorskim Polish Bowl i pierwszy od 2021 roku, kiedy drużyna sięgnęła po mistrzostwo Polski. W decydującym meczu sezonu podopieczni Tomasza Żukowskiego zmierzą się z Panthers Wrocław. Spotkanie odbędzie się 14 listopada o godzinie 17.00 na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu.

Awans do Polish Bowl jest zwieńczeniem bardzo udanego sezonu, w którym Lowlanders pozostają niepokonani. Białostoczanie odnieśli dotychczas pięć zwycięstw, w tym cztery na boisku i jedno przyznane walkowerem.

Sezon rozpoczął się od walkowera z Armią Poznań (20:0), a pierwszym rozegranym spotkaniem było wyjazdowe zwycięstwo nad Warsaw Eagles (11:9). Następnie Lowlanders pokonali na własnym boisku Rhinos Wyszków (27:12), brązowych medalistów poprzedniego sezonu.

Jednym z najważniejszych momentów rozgrywek było wyjazdowe zwycięstwo nad Warsaw Mets (20:16), mistrzami Polski z dwóch ostatnich sezonów. Wygrana ta pozwoliła białostoczanom zająć pierwsze miejsce w grupie, a jednocześnie przyczyniła się do wyeliminowania warszawian, którzy po raz pierwszy od trzech lat zakończyli udział w rozgrywkach na etapie sezonu zasadniczego.

W półfinale Lowlanders pokonali Kraków Kings 27:15

Wyniki Lowlanders Białystok U20 w sezonie 2026:

05.09 - Lowlanders Białystok - Armia Poznań 20:0 (walkower)
27.09 - Warsaw Eagles - Lowlanders Białystok 9:11
03.10 - Lowlanders Białystok - Rhinos Wyszków 27:12
17.10 - Warsaw Mets - Lowlanders Białystok 16:20
01.11 - Lowlanders Białystok - Kraków Kings 27:15 (półfinał)



FOT. KAMIL TIMOSZUK/SPORTPSTRYK

Juniorzy Lowlanders Białystok zagrają w finale mistrzostw Polski z Panthers Wrocław

PIŁKA NOŻNA - LIGA EUROPY

Jagiellonia gra z Lewskim Sofia. Uwaga na Reinaldo

Mariusz Klimaszewski

Dziś o godz. 18.45 Jagiellonia Białystok zagra czwarty mecz w ramach Ligi Europy. Na wyjeździe zmierzy się z legendą bułgarskiego futbolu Lewskim Sofia.

Bułgarski Lewski Sofia, czwartkowy rywal Jagiellonii Białystok w Lidze Europy jest kolejnym utytułowanym europejskim klubem mającym bardzo bogatą historię. W latach 1969–1985 istniał pod nazwą Lewski Spartak Sofia, z połączenia dwóch klubów ze stolicy Bułgarii Lewskiego i Spartaka. W 1985 roku po bójce piłkarzy CSKA i Lewskiego Spartak w finale Pucharu Bułgarii rozwiązano oba kluby, a Lewski zaczął funkcjonować jako Witosza. W 1989 roku przywrócono nazwę Lewski Sofia. Klub ma na koncie 27 tytułów mistrza Bułgarii, aż 26 razy wygrywał w Pucharze Bułgarii.

Lewski Sofia ma 4 punkty

W sezonie 25/26 Lewski Sofia sięgnął po mistrzostwo Bułgarii zrzucając z mistrzowskiego tronu po 14 latach Ludogorca Razgrad. Obecnie Lewski jest liderem bułgarskiej ekstraklasy z dorobkiem 10 zwycięstw i dwóch remisów. Bramki 25:5.

W obecnych rozgrywkach Ligi Europy Lewski Sofia pokonał na wyjeździe Victorię Pilzno 2:1 (gole: Everton Bala, Reinaldo), zremisował z NEC Nijmegen 1:1 (gol. Reinaldo) i przegrał z Salzburgiem 0:1.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

W ostatnim meczu Ligi Europy Jagiellonia Białystok przegrała na własnym stadionie z Anderlechtem Bruksela 0:3.

Jak widać najskuteczniejszym piłkarzem Lewskiego jest brazylijski skrzydłowy Reinaldo. Trenerem bułgarskiej jedenastki jest Hiszpan Julio Velazquez.

Jagiellonia notuje dobrą passę trzech zwycięstw z rzędu. Strzelec jednej z bramek w meczu z Wieczystą Kraków Nik Prelec apeluje jednak o zachowanie spokoju.

Musimy zachować spokój i skupiać się na każdym kolejnym meczu. Mecze w Ligi Europy to dobra okazja dla każdego zawodnika do pokazania się. Dla klubu to także dobre miejsce do pokazania, że jest to jakościowy zespół z ogromnym potencjałem. Liczę, że pokażemy to w najbliższym meczu - mówi Nik Prelec.

Jagiellonia skupiona na meczu

- Nadchodzący mecz z Lewskim Sofia jest obecnie najważniejszy nie dlatego, że to spotkanie w Lidze Europy, ale dlatego, że to nasze najbliższe starcie. Ciężko pracowaliśmy, żeby znaleźć się w tym miejscu. Nie patrzymy jednak na to, że to Liga Europy. Skupiamy się na tym, że to najbliższy mecz - mówił natomiast po zwycięstwie w ekstraklasie z Wieczystą Bernardo Vital.

Sędzią głównym meczu będzie arbiter z Albanii Enea Jorgji.

Transmisja meczu Lewski - Jagiellonia (godz. 18.45) w Super Polsacie, Polsacie Sport 1 i Polsacie Sport Premium.

SIATKÓWKA - TAURON LIGA

Ślepsk Malow Suwałki jedzie do stolicy

Mariusz Klimaszewski

Siatkarze Ślepska Malow Suwałki w czwartym spotkaniu Tauron Ligi spotkają się dziś na wyjeździe z Projektem Warszawa.

Drużyna Projektu Warszawa zdążyła już rozegrać cztery mecze w nowym sezonie Tauron Ligi. Awansem przegrała spotkanie z Aluron CMC Warta Zawiercie 1:3, a ponadto wygrała ze Stilonem Gorzów 3:0 i Energa Indykpol AZS Olsztyn 3:1. Przegrała jeszcze z PGE GiEK Skra Bełchatów 2:3.

Projekt jest 5. w tabeli, ale tak jak Aluron CMC Earta Zawiercie, PGE GiEK Skra Bełchatów i GKS Katowice ma na swoim koncie o jedno spotkanie rozegrane więcej.

Podopieczni trenera Piotra Grabana przystąpią do meczu w stolicy pokrzepieni zwycięstwem 3:1 z Norwidem Częstochowa.

Dotychczasową historię spotkań z Projektem Warszawa Ślepsk Malow Suwałki nie ma najlepszej. W 14 meczach wygrał tylko raz. W sezonie 2022/2023 Ślepsk Malow pokonał Projekt 3:1. Bilans setów to: 40:16 dla rywali.

Zespół trenera Piotra Grabana nie będzie odpoczywał długo, bo już w niedzielę, 8 listopada zagra u siebie z Energa Trefl Gdańsk.

Program 4. kolejki

Energa Trefl Gdańsk - Stilon Gorzów 2:3
Czwartek, 5.11: PGE Projekt Warszawa - Ślepsk Malow Suwałki (20.30). **Wtorek, 10.11:** GKS Katowice - Podziemia Kredowe ChKS Chełm (17.30)
Środa, 11.11: NEONET Norwid Częstochowa - Jastrzębie Barkom (17.30), ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Asseco Resovia Rzeszów (20.30).

eprasa.pl bb23f86135